

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Piotra i Pawła.
Piątek: Emilji i Lucyny M.
Sobota: Teodoryka.
Niedziela: Namówienie N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 42
Zachód 8-ej 23
Długość dnia godzin 16 41
Ubyło 1

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 11
Zachód 1 1
Wysokość wody na Wiśle st. 4 a 5 (st. 3 c. 8).
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 13°.

OGŁOSZENIA

Reklamy za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologia: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petiowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garbontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Kantor własny Kurjera w Łodzi.

Poniedziałek: Heliodora Męcz.
Wtorek: Józefa Kalasantego.
Środa: Cyryla i Metodego.
Czwartek: Dominiki P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 263. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7281. telefonu nr. 313.

Nadesłane.

Dobra herbata M. Muszkat, plac resursy Kupiec. 36.

KALENDARZ

Smiona słowiańska. Dziś Wyszomira, jutro Cichosława.
Zgromadzenia: Zebranie koleżeńskie wychowawców drugiego gimnazjum warszawskiego, którzy je ukończyli przed 10-ma laty.

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulka. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i kłodzieńczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wjście bezpłatne.)—Wystawa Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla zmienników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Regaty: Pierwsze wyścigi wodne Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle wprost ulicy Mariensztad—5 po południu.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: Wielki dziś „Straszny dwór” (z udziałem pani Aleksandry Stenfeld-Klamrznyskiej); jutro „Carmen” (z udziałem pani Bendazzi-Garulli i Przygodzkiej oraz pp. Garullego i Astillero);—**Rozmaitości:** dziś „Wicek i Wacek”; jutro „Gniazdo rodzinne” (pierwszy raz);—**Nowy:** dziś „Dwa dni szczęśliwe”; jutro „Podróż na Wschód” oraz „Córka tam-bormajora”;—Na wyspie w Łazienkach: dziś „Ptasznik z Tyrolu” oraz „Divertissement baletowe”. (S wieczorem.)

Teatrzyki: Eldorado (trupa lubelska): dziś „Ptasznik z Tyrolu”. (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 3045 rs. 24 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniaw się od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro wotywa o godz. 9-ej zrana przed ołtarzem św. Józefa ku uczczeniu Męki Pańskiej z wystawieniem relikwii Krzyża św.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwii drzewa Krzyża świętego.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) jutro, o godzinie 5-ej po południu, odprawiać się będzie nabożeństwo ku uczczeniu lat Chrystusa Pana.

Echa letnie.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

Marjenbad d. 21-go czerwca.

Ziśpośród mnóstwa badów, w jakie obfitują Czechy, drugie miejsce po Karlsbadzie zajmuje Marjenbad, który oprócz nazwy Marjańskie łaźnie, wypisanej na

dworcu kolejowym, w niczem czeskiej miejscowości nie przypomina. To już zniesione najzupełniej kresy królestwa św. Wacława i działacze narodowi pomimo usilnych starań niewiele na tem pograniczu sasko-bawarskiem mogą wskórać.

Kiedy inne zdrojowiska są własnością miast lub gmin, Marjenbad pozostaje w rękach zakonników norbertanów, których opactwo znajduje się w poblizkim Teplu. Klasztor ze zdrojowiska ciągnie też olbrzymie zyski, chociaż słusność nakazuje przyznać, że i nakłady na upiększenia, udogodnienia i utrzymania w porządku całej miejscowości są nadzwyczajne.

Kolumnada przy głównym źródle *Kreuzbrunn* kosztuje już około 2 milionów guldenów, a drugie tyle będzie kosztowało jej przedłużenie, na co pieniądze w znacznej części są już złożone. Utrzymanie w porządku dróg spacerowych w górach i uroczych lasach wynosi również poważną sumę. Po gwarze istnej wieży babilońskiej, jaką jest Karlsbad, panuje tu cisza i spokój z warunkami przepysnej stacji klimatycznej, gdyż Marjenbad wzniesiony jest nad poziom morza około 1,000 stóp. Lista obecnych wynosi 4,200 gości, przeważnie tłuściochów.

Gdyby kiedyś w Europie, za przykładem Ameryki, zwolowano kongres ludzi tłustych, to kuracjusze marjenbadzcy dostarczyliby najlichnieszego kontyngentu. Jak dotychczas, najwspanialszym okazem jest piekarz Helmer z Frankfurtu. Jegomość ten, liczący około 30 lat wieku, waży 286 kilogramów, co wynosi z górą 700 funtów. Helmer bawi w Marjenbadzie po raz 4-ty z rzędu i za każdym razem traci około 50 kilogramów na wadze. Ubytek ten wszakże trwa krótko, albowiem w czasie zimy znów tłuszcz wzrasta i to zwykle z nadstatkiem. Po Helmerze zasłu-

— Bardzo swobodny, zdaje się lekceważący. Ma minę, jak gdyby wczoraj wygrał milion.

— Dasz sobie z nim radę?

— Prędzej właśnie z takim.

Zygmunt zniknął we drzwiach.

— Gotuj się do walki — rzekła Teczka dramatycznie.

— Czy go tylko mama tobie pokaże? Mama nie lubi młodych ludzi, zajeżdżających amerykankami.

— Ale ponieważ u mamy macierzyństwo i poświęcenie...

— Wiem, wiem. Idę do ogrodu. Jaką radzisz mi wziąć książkę francuską? Wiersze czy prozę?

— Nafciarze prozaicy.

— Do widzenia. Moja Teczko, tylko nie nudź długo.

— Nie bije ci serce? nie boisz się mamy?

— I bije i boję się, ale nie mamy...

Ludka wesoło się rozśmiała.

— A naprawdę boję się, czy mu dam radę. Wygląda troszkę na dzikiego. I kto wie, czy dzika z Podgrodzia... Zobaczymy.

W kancelarii wielkiego Gołoledzka z przymrużonemi na staroswiecką modę oczyma przyjął Zygmunta.

— Hrabina masz zamiar puścić w administrację swoje kopalnie i żądasz mojej rady? Jestem na rozkazy.

— Dziękuję panu. Znałam pańską matkę...

— Ależ, pani hrabino — przerwał Zygmunt — to obowiązek sąsiedzki.

— Już od czterech lat kopię naftę i nie dokopałam się ani jednego grosza. Pan jesteś szczęśliwszy...

— Dziś, lecz jutro hrabina może mieć miliony, a ja nie. Nafta, kapryśna pani.

Twarz hrabiny rozjaśnił blady promień radości.

— Nie dla siebie — szepnęła.

— Zwykle nasze osobiste potrzeby są skromne.

— Nieprawdaż? — pochwyciła. — Czyż to my zjadamy od razu po dziesięć funtów mięsa?

— Najrozuźniejsza odpowiedź socjalistom, gdyby kwestje socjalizmu rozstrzygały dobre apetyty...

— Ach nie wspominaj pan o tych wszystkich obrzydliwościach naszego wieku. Mówmy lepiej o nafcie.

— Daleko ztąd do kopalń hrabiny?

— Ówieré mili.

— Nie traćmy więc czasu.

— Widać, że pan obcuje z amerykanami. Spiesz się panu.

— Żeby potem mieć dużo czasu.

— Wyborna zasada.

Zygmunt się skłonił.

Hrabina kazała zaprzadź do karety.

— Udać się do pana po radę, jako do człowieka naszego towarzystwa. Rozumiemy się?

Podala mu rękę.

— Najzupełniej — odpowiedział.

— Przejdźmy do salonu.

— Przyjechałem jako nafciarz — zaczął się tłumaczyć.

— Lecz również i dobry znajomy, który po za interesami jest na tej pustce zawsze serdecznie witany.

W salonie, podług instrukcji, czekała Teczka, ubrana wytwornie, lecz skromnie.

— Moja córka.

— Cieszę się, że na tej pustce, jak mówi mama pani, spotykam znajomą ze świetnych dni, spędzonych razem w Krakowie.

Przemówienie Zygmunta dobrze usposobiło dla niego hrabinę.

Rozmowa wpadła na tory stosunków krakowskich. Twarz hrabiny rozjaśniła się, gdy usłyszała, że Moryś, młodszy brat z palacu „pod olbrzymami”, zjeżdża z ambasady w Madrycie do Krakowa na całą zimę. Ze stolicy Hiszpanji przywozi świetną grę towarzyską — wesołą a skromną: „porywanie gołębic przez jastrzębie”.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

235)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

Tego samego dnia późnym wieczorem szafarka wprowadziła do ogrodu pułkownika. W lipowej alei czekała na niego hrabina. Pułkownik, wytrawny dyplomata, grzeczny, słodki, pokorny i unizony, pozyskał sobie odrazu łaski i zaufanie damy.

Długo radzili.

Pułkownik wzmocniony i pokrzepiony odjechał w wybornym humorze. Rezultatem narad było to, że trzeciego dnia przed parterowy dwór, nazwany w Gołoledziach pałacem, zajeżdża amerykanką Zygmunta.

Rzucił niedopalone cygaro, oddał leżące siedzącemu za sobą chłopcu i skoczył z wysokości półtora metra ze swobodą gimnastyka. Hrabina, uwiadomiona o czasie jego przybycia, czekała, stojąc w oknie.

— Jeżeli przyjedzie — rozumowała — karetą lub powozem, każe go wprowadzić do salonu.

Amerkanka dotknęła ją, rzucone przed samym domem cygaro oburzyło, jasne w kratkę pantalonki przeraziły.

Szarpnęła za dzwonek i ukazującemu się w liberji służącemu dała rozkaz.

— Do kancelarii!... Dochrapał się głupiego miliona i myśli, że mu wolno lekceważyć mnie! Przyjechałaś za interesem... czekaj, interesanie...

Teczka i Ludka również z okna swojego pokoju 2 po za spuszczonej firanki przypatrywały się przybyłemu.

— Przystojny, skacze nie jak uczone — szeptała Ludka.

— Ale jak uwodziciel aktorek — dokończyła Teczka.

guje na uwagę pewna żona adwokata z Tryestu, która przybywszy w d. 2-im czerwca ważyła 240 kilogramów. Początkowo i pięciu kroków bez zmęczenia przejsz nie mogła, obecnie zaś wdrapuje się na góry, odbywając nawet dość dalekie spacery.

Z pośród naszych rodaków budzi wielką sensację swa tusza p. K., obywatel ziemski z gubernji lubelskiej. Ale, bo też ma apetyt kolosalny. Jak sam powiada spożywa połowę tylko tego, co w domu, a przecież menu tłuszczocha składa się z potraw, mogących nakarmić całą grupę ludzi. Istny typ Bolbeckiego z *Consilium facultatis*.

W ogóle, jak dotychczas, polaków mało. Zauważyliśmy wpośród tej szczupłej gromadki następujące osoby: obywatele ziemscy pp.: Górecy ojciec i syn, Karpiński, Przyalgowski, Kotkowski, dyrektor cukrowni Dęby i państwo Ewestowie z Warszawy.

Znajduje się tu czterech lekarzy-polaków, którzy pozostają w dziwnym do siebie stosunku. Na spacerach wcale się nie witają i jeden o drugim wyraża się w nader niekorzystny sposób. Pojmujemy konkurencję, walkę o byt, lecz takiego nieprzyzwoitego koleżeńkiego stosunku zrozumieć nie możemy. Trudno się dziwić, że pewna liczba chorych, wobec podobnego zachowania się lekarzy rodaków, zwraca się o poradę do cudzoziemców.

Na pierwszym planie kuracji marjenbadzkiej, jako nieodzowny dodatek do działania wód, są spacery. Do najulubieńszych należy wycieczka do Hohendorfer, zład przeczudny rozciąga się widok na góry bawarskie; obdarzeni lepszym charakterem w nogach wędrują do gór bazaltowych w Podhornie i do rezydencji Metternichów, Königswartu, wreszcie do opactwa w Teplu. Na rozrywkach spokojnych i niedenerwujących nie zbywa. Trzykrotnie, bo rano i wieczorem przy *Kreuzbrunn*, a w południe w *Waldquelle* słucha się bezpłatnego koncertu pod dyrekcją p. Zimmermana; a kilka razy w tygodniu w Café Wiktoria wybornej muzyki wojskowej pod dyrekcją p. Kopeckiego. Ostatni koncert składał się z samych wyjątków najświeższej nowalji Verdiego „Falstaff”. W teatryku, mówiąc nawiasem nader prymitywnym, króluje operetka, a nieosobliwy personel puszcza się czasem i na opery: „Cavalleria rusticana”, „Pajace” nie schodzą z repertuaru, chociaż są miernie wykonywane.

W tych dniach ma zjechać do Marjenbadu słynny humorystyczny kwartet wiedeński braci Udel, a ogólną sensację budzi zapowiedź przyjazdu wiedeńskiego Rotszylda, który zazwyczaj zostawia tutaj kilka dziesiąt tysięcy guldenów.

Vester.

Obrachunek corsa.

Urządzający „corso kwiatowe” zapewne ani się domyślali, jak namiętną polemikę zabawa ta wywołała. Przez cały tydzień sprzeczano się o jej zasady, rozprawiano o oszczędności itd. itd.

Bardzo to dobra rzecz polemika w dyskusji publicznej, — o tyle jednak, o ile oparta jest na danych sprawdzonych, zgodnych z rzeczywistością. Niestety, w danym razie cały atak przeciwko zabawie oparty był na zarzutach z fantazji ezerpanych.

Według zebranych przez nas informacji:

1) *corso kwiatowe* mogło kosztować około 10,000 rs., którą to sumę zarobili tutejsi ogrodnicy i tutejsi rękodzielnicy;

2) główny zarobek ogrodników polegał nie na przystrajaniu powozów, lecz na sprzedaży bukietów, a fakt ten najsilniej przemawia na korzyść zabawy;

3) przystrojenie jednego powozu kosztowało średnio rs. 25, można zaś było ubrać ekwipaż i za rs. 3—5.

Oto są dane, po zabawie stwierdzone.

*

W sprawie *corsa kwiatowego* od jednego z ogrodników otrzymujemy pismo następujące:

Szanowny Redaktorze!

Gdy już wszystkie redakcje pism warszawskich zdały relacje z zabawy kwiatowej, „corsem” zwanej, gdy niektóre, z dziwną zajadłością powstając na tę zabawę, tłumaczą ją czytelnikom opacznie i bez śladu znajomości rzeczy, niechże mi wolno będzie jako lepiej w tę sprawę wtajemniczonym w imieniu własnem i moich współfellowców wyrazić parę dorzucić i we właściwym świetle kwestję przedstawić.

Wobec zapowiedzi przez pisma przed zabawą, że arystokracja ma zamiar zbyt kochać, wagonami sprowadzać kwiaty itp., oczekiwaliśmy rzeczy nadzwyczajnych i dużych w tych czasach dochodów.

W rezultacie cóż się okazało? Oto panie nasze, najwyżej w hierarchji społecznej postawione, ubierały ekwipaże pod swoim osobistym dozorem, z własnych naszych pól: kłosami, habrami, makami i t. p., kwiatami naszych własnych ogrodów: jaśminem, bułdenezem, złotym deszczem itp., co tak małą przedstawia wartość, że nawet mówić nie warto.

Jako próbkę oszczędności naszych pań mogę przy-

toczyć, że gdy za eleganckie ubranie polnemi kwiatami zażądał rs. 25, wydało się to jednej z dam za drogiem pomimo, że za granicą na taką zabawę wydaje poważne sumy, a jej powóz do najgustowniejszych i najbogatszych bywa zaliczany.

Były na *corso* i kosztowne pojazdy wartości po parę set rubli, lecz te dalyby się na palcach wyliczyć. Co zaś do sprowadzania kwiatów z zagranicy, to oprócz dwóch najpoważniejszych firm, które na wyraźne żądanie sprowadziły róż ogółem za rs. 150, wszystkie pozostałe zakłady ogrodnicze dostatecznie obsłużyły tę tak potępną zabawę, a nawet przy dzisiejszym stanie ogrodnictwa wiele więcej uczynićby mogły...

A zatem, niechże te pisma, które z taką goryczą w tej kwestji się odzywają, zechcą się uspokoić, gdyż żaden z zakładów ogrodniczych nie oblowił się tysiącami rubli, które to zarobki tak są im solą w oku.

O ile mi się zdaje, na takie zabawy stać nas najzupełniej i jeżeli to jest „malpowaniem”, naśladownictwo to nie kosztowne, szlachetniejsze od wielu innych, dające możność kilkunastu tysiącom osób przy tej okazji przyczynić się kopiejkami do powiększenia dochodu na cel dobroczynny.

Czy wydatek na kwiaty jest więcej demoralizującym od karnawałowych tualet wartości po kilkaset rubli również na zabawy z celem dobroczynnym? Czy zgrywanie się w totalizatora mniej rujnuje rodziny? Czy nie lepiej, że kilka arystokratycznych rodzin wydało po parę set rubli, dając zarobić zakładom miejscowym, zamiast je wydać za granicą? Czy brak u nas obywateli, kupców i przemysłowców, których stać na rs. 25 dla przybrania powozu kwiatami bez odwoływania się do lichwiarzy?

Że zaś w takiej okoliczności znajdzie się pewna liczba lekkomyślnych i niepoprawnych, którzy tylko oczekują, gdzieby wyrzucić pieniądze, to i tym zaprawdę bardziej na zdrowie wyszła przejażdżka na świeżem powietrzu w ukwieconym powozie, niż siedzenie w gabinetach lub szalerniach, kosztujących i więcej pieniędzy i więcej zdrowia...

Bez rujnowania więc rodzin można u nas *corso kwiatowe* urządzać. Pola nasze o tej porze nie poskapią kwiatów polnych, a ogrodnicy po umiarkowanej cenie swoich produkcj kwiatowych...

Z poważaniem

A. Jezierski,

właściciel zakładu ogrodniczego.

Z epopei Napoleońskiej.

Taki nosi tytuł ostatnia praca Henryka Houssaye'a, poświęcona pamiętniej epoce w dziejach Francji i Europy, studniowemu, powtórnemu panowaniu Napoleona I-go.

Zdolny historyk i wytrawny pisarz zawarł w niej niesłychanie ciekawy opis powrotu cesarza z Elby, jakkolwiek do pewnego stopnia pozbawia go ogólnie przyjętych cech awanturzystki i cudowności niemal. Nietylko urok szarej kapoty oddziału na tłumy; niezadowolone wśród ludu i armji z pierwszych zarzązków nowego rządu Burbonów głównie ułatwiło sprawę. To też wyprawa cesarza musiała się udać, a raz stanąwszy na ziemi francuskiej, miał już tylko przeciw sobie oddziały żandarmerji, bandy sfanatyzowanych prowensalczyków i członków dworu królewskiego.

Dowodzący oddziałami, wysłanymi przeciw Napoleonowi, oficerowie, rojalści z pochodzenia, na widok dezercji żołnierzy, poprzysięgli sobie samym wystąpić z bronią przeciw „uzurpatorowi”. Nikt wszakże przysięgi nie dotrzymał, nikt nie śmiał pierwszego dać strzału, któryby bodaj pozorem był walki i oporu. W wąwozie Lafray kapitan Rondon daremnie komenderował ognia, sam jednak także nie dał strzału, sparaliżowany osłupieniem wraz z innymi.

Okoliczności pracowały dla Napoleona, one to zapewniły powodzenie wyprawie. Ale z jakąż mimo to energją poprowadził ją na czele 1100 ludzi! Z jaką przytem oszczędnością! Od d. 26-go lutego, dnia wyjazdu z Elby, do 20-go marca, daty przybycia do Paryża, ekspedycja kosztowała 270,592 fr. 86 cent. Cudownymi były zwłaszcza pierwsze etapy drogi poprzez Alpy, ponad brzegami przepaści, z niesłychanym odbywane pośpiechem, aż do spotkania w Lafray, gdzie piąty pułk piechoty przeszedł na stronę cesarza. Z Cannes do Grasse szedł Napoleon pieszo z laską w rękę. Przewrócił się nawet kilka razy w drodze.

Gdy przebywał tym sposobem do 15-tu mil dziennie, rząd nie miał pewnych wiadomości o zbliżaniu się jego; władze nawet departamentów, które przechodził, sądziły, iż mają do czynienia z oddziałem powracającej gwardji, której znudził się pobyt na Elbie.

W otoczeniu cesarza już nawet po wylądowaniu we Francji nie przypuszczano, aby się wyprawa udała. Drouot przeciwnym jej był stanowczo; Cambon ograniczył się na wyrażeniu Napoleonowi uległości swojej; Bertrand pełen był niepokoju. Sam cesarz tylko od chwili wyjazdu z Porto-Ferrajo nie tracił wiary w powodzenie.

— Stanę na miejscu — mawiał — zanim cokolwiek bądź przeciw mnie przedsięwzię.

Zresztą do śmiałego kroku zmusiła go niejako konieczność. W czasie pobytu jego na Elbie ostrzegano go nieustannie przed knoanami na niego zamachami. Napoleon obawiał się szczególnie zamierzonego podobno w tajemnicy przewiezienia go na jedną z odleglejszych wysp oceanu. Fortyfikował Elbę nie dla przyjemności, ale z myślą o obronie życia własnego.

Niewiadomo, jak długo nosił się z myślą wyprawy; pierwsze zwierzenia poczynił Drouotowi i matce na 5—6 dni przed wykonaniem projektu. Przedtem raz tylko jeden słówko o nim wymknęło mu się mimowolnie prawie w rozmowie z jednym z grenadierów. Widząc smutną minę żołnierza, tęsknotą do kraju trapionego, pocieszył go zapewnieniem, że się niewola skończy kiedyś.

Wiadomości, przywiezione mu d. 13-go lutego przez Fleury de Chaboulon o stanie umysłów we Francji, przyspieszyły wykonanie śmiałego planu. Na razie wszakże tajono zamiary, dopiero d. 25-go dowiedziano się o nich na wyspie. Wydano rozkaz niepuszczania nikogo na morze, a że flotyła Napoleona nie mogła całej wyprawy pomieścić, zabrano tedy przemocą statek stojący w porcie i mimo oporu kapitana ładunek okrętu wrzucono do morza. Skarbnik Peyrusse wypłacił odszkodowanie. Wreszcie wieczorem strzał armatni oznajmił mieszkańcom wyspy wyjazd Napoleona.

Nocą po napisaniu proklamacji do armji, podpisaną przez oficerów i podoficerów starej gwardji, cesarz wszystkich jej członków obdarza Legją. Kapitan Chautard przypina weteranom, w braku wstążeczek orderowych, kawałki podartej na ten cel flagi czerwonej.

Napoleon, powróciwszy do kajuty i nażartowawszy się z Peyrusse'a, dotkniętego chorobą morską, siadł do gry w szachy z Bertrand'em, który oczywiście tyle miał taktu, iż przegrał partję.

(=)

Wiadomości bieżące.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum sprawiedliwości ułożyło już ostatecznie projekt ustawy co do pomocników adwokatów przysięgłych. Według tego projektu, w kancelarji każdego adwokata nie może się znajdować więcej, niż dwóch pomocników, którzy w ciągu pierwszych dwóch lat praktyki mogą prowadzić sprawy tylko w sądach pokoju, tudzież wykonywać różne zlecenia swoich patronów. Po dwóch latach pomocnicy obowiązani są złożyć egzamin przed specjalną komisją, poczem otrzymują świadectwa, dające im prawo do stawiania w sprawach w instytucjach ogólnych, zawsze jednak w charakterze zastępców swoich patronów. Dopiero po czteroletniej praktyce pomocnicy mogą się zwrócić do rady adwokackiej. W związku z projektem powyższym pozostają dwa inne, a mianowicie powszechnego ustanowienia rad adwokackich, oraz zamknięcia listy adwokatów przysięgłych.

— Naczelnicy powiatów otrzymali od p. gubernatora następujący okólnik, zamieszczony w *Warsz. gub. wiad.*: Obecnie tak w Warszawie, jak i w innych miejscowościach daje się zauważyć ogromny ruch budowlany, wskutek czego popyt na cegłę znacznie wzrósł. Doświadczenie wykazało, że wielki popyt na jakiś materiał przyczynia się do niedbalstwa w wykonaniu. Tymczasem od dobrego gatunku cegły zależy trwałość budowli. W celu więc ochrony bezpieczeństwa publicznego polecono naczelnikom powiatów łacznie z inżynierami i architektami niezwłocznie zrewidować wszystkie cegielnie, zbadać sposób wyrobu cegły, jej trwałość, oraz inne przymioty. Protokół oględzin łącznie z jedną cegłą z każdej cegielni należy przesłać do wydziału budowlanego przy rządzie gubernialnym. Tam, gdzie się okaże zła cegła lub materiał do jej wyrobu służący, potrzeba fabrykację natychmiast wstrzymać. Rewizja cegielni winna być dopełnioną najpóźniej do dnia 13-go lipca r. b.

— W niektórych punktach kolei nadwiślańskiej na stacjach i na linji wydarzyły się wypadki chorób zakaźnych, jak: ospa, szkarlatyna, dyfterytys i t. p. Wobec tego zarząd kolei nadwiślańskiej wydał rozporządzenie, aby służba sanitarna rozciągnęła baczną dozór nad chorymi, izolowała ich w celu niedopuszczenia rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych i mieszkaniach po chorych dokładnie dezynfekowała. O każdym wypadku zaskłabnięć główny lekarz kolejowy i dyrektor mają być zawiadamiani depeşami.

— Egzekutor testamentu ś. p. Janusza Roztworowskiego, adwokat przysięgły p. Lucjan Wrotnowski, zawiadomił magistrat, jako głównego legatarjusza spadku po ś. p. Roztworowskim, iż z masy spadku jest już do odebrania część przypadająca na rzecz fundacji sumy, mianowicie 59,250 rs. w listach zastawnych warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego, złożonych w depozycie dyrekcji tegoż Towarzystwa z kuponami od kwietnia roku 1891-go. Według warunków legatu, cały majątek rzeczonyj

fundacji powinien być w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego i w depozycie tegoż Towarzystwa; przeto komitet, ustanowiony dla zawiądywania fundacji, na ostatniej sesji, odbytej w zastępstwie p. prezydenta miasta, pod przewodnictwem radnego magistratu p. Jana Ratyńskiego, upoważnił p. Lucjana Wrotnowskiego do podniesienia wymiennej sumy i wniesienia jej do depozytu dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego po uprzedniej wymianie na listy zastawne 4½% tegoż Towarzystwa. Na tejże sesji badano podania o wsparcie z będącej w mowie fundacji, wniesione przez 84 ociemniałych; podania te rozdzielono pomiędzy członków komitetu dla osobistego sprawdzenia ubóstwa i moralności kandydatów i przedstawienia opinii w tym względzie na sesji komitetu, która odbędzie się w połowie lipca r. b. w celu wyznaczenia wsparcia.

— Zarząd kasy pożyczkowo-wkładowej urzędników tutejszego magistratu wydrukował sprawozdanie z działalności tejże kasy za rok ubiegły. Kasa miała wpływu rs. 40,752 kop. 3, wydano pożyczek na sumę rs. 36,141 kop. 46, pozostało na pożyczkach do końca r. 1891-go rs. 17,024 kop. 51, razem więc miała kasa u dłużników rs. 53,165 kop. 97. Zwrotcono pożyczek w ciągu roku rs. 33,864 kop. 21. Pozostaje zatem do zwrotu na r. p. rs. 19,301 kop. 76. Obowiązkowy wkład do końca r. 1891-go stanowił rs. 15,450 kop. 38; wpłynęło w ciągu r. 1892-go łącznie z procentami rs. 4,601 kop. 31, zwrócono zaś rs. 3,049 kop. 15. D. 1-go stycznia 1893-go r. kapitał uczestników wynosił rs. 17,003 kop. 6. D. 1-go stycznia 1892-go r. kasa liczyła 174-ch uczestników, zapisało się w ciągu roku 68-iu, wystąpiło zaś 38; d. 1-go stycznia 1893-go r. zatem kasa liczy 204-ch członków. Zgromadzenie ogólne naznaczono na dzień 1-szy lipca. Porządek dzienny zawiera: zatwierdzenie przedstawionego przez komisję rewizyjną sprawozdania, wybory nowych członków w miejsce kończących kadencję członków zarządu i komisji rewizyjnej, tudzież podwyższenie pensji buchalterowi kasy. Nadto ma być poruszona sprawa urządzenia przez kasę własnego magazynu spożywczego.

— Ministerjum oświaty z wyłączeniem praw osób trzecich zatwierdziło zapis, uczyniony przez Karola Wosza, przeznaczający kapitał w części na powiększenie funduszu stypendjalnego i w części na rzecz początkowej szkoły warszawskiej gminy ewangelicko-augsburskiej.

— Jeden z tutejszych piekarzy stara się u władzy o prawo wysyłania wózków z pieczywem do sprzedaży podwórzowej i ulicznej.

— Wydział budowlany warszawskiego rządu gubernialnego wydał pozwolenia na budowę następujących nowych domów: Abrahamowi Szejbergowi pod nr. 1713 przy ulicy Pięknej na trzypiętrowy frontowy z trzema czteropiętrowymi oficynami (kanalizacja obowiązkowa); Benjaminowi Pruskierowi pod nr. 5255 przy ulicy Kruczej na trzypiętrowy również z trzema czteropiętrowymi oficynami (kanalizacja obowiązkowa); Władysławowi Bobke na dwupiętrowy frontowy z taką oficyną pod nr. 5584 przy ulicy Żelaznej; Henrykowi Grubińskiemu pod nr. 1701 przy ul. Pięknej na trzy dwupiętrowe oficyny i Piotrowi Sulkońskiemu pod nr. 1046 przy ulicy Grzybowskiej na dwupiętrową fabrykę ram i luster z urządzeniem motoru parowego.

— Przez czas urlopu p. K. szłowski, naczelnika wydziału prawnego kancelarii oberpolimajstra, obowiązki zastępczo spełniać będzie p. Kamiński, referent tegoż wydziału.

— Nadetatowy ordynator terapeutycznej szpitalnej kliniki uniwersytetu warszawskiego, lekarz Klejn, pozostawiony został na temże stanowisku na następne 3-letnie.

— W dniu wczorajszym powrócił z zagranicy konsul holenderski Macdonald.

— Choroba Andriollego, już od sześciu z górą tygodni przykuwająca go do łóża, była bardzo poważna, a nawet groźna; dzięki wszakże przyjaźnej a troskliwej opiece lekarzy Baranowskiego, Kosińskiego i innych, przed kilku dniami, jak się zdaje, nastąpił w niej przełom pomyślny, pozwalający mieć nadzieję, że pacjent będzie mógł niezadługo wyjechać do jakiejś stacji klimatycznej, gdzie zdrowie ostatecznie odzyska.

— Z teatru i muzyki.

* Na wczorajszym przedstawieniu „Pajaców” w teatrze Wielkim panna Drog zasłabła nagle podczas swojej arji w pierwszym akcie.

Skutkiem tego kurtyne spuszczone i wykonanie opery chwilowo wstrzymano.

Chorą pannę Drog zastąpiła pani Bendazzi-Garulli.

* W teatrze Wielkim odśpiewany będzie dzisiaj „Straszny dwór” Moniuszki.

* Dzisiaj dane będzie widowisko w teatrze Łazienkowskim na Wyspie.

Złożą się nań: „Ptasznik z Tyrolu” i „Divertissement baletowe”.

* Teatr Rozmaitości daje dzisiaj „Wicka i Wicka” Przybylskiego, a jutro wystąpi pierwszy raz z „Gniazdem rodzinnym” Sudermana.

* W teatrze Nowym grane będą dzisiaj „Dwa dni szczęśliwe”, jutro zaś ukaza się „Przygody Klarety”, które po jutrzejszym widowisku zejdą na czas dłuższy z repertuaru.

Od soboty bowiem rozpocznie się w teatrze Nowym szereg widowisk „Księżnej Ninetty” Straussa.

* Dowiadujemy się, że znana z debiutów w „Strasznym Dworze” śpiewaczka, panna Kwiecińska, została zaliczona do personelu opery warszawskiej.

Panna K. prowadzi dalsze studia pod kierunkiem p. Chodakowskiego.

* Wczoraj, jako w wigilię imienin dyrektora szkoły chóru opery, p. Piotra Maszyńskiego, uczniowie złożyli solenizantowi życzenia. W imieniu ogółu kolegów, p. St. Kowalski doręczył p. M. papierosnicę z odpowiednim napisem pamiątkowym.

* Towarzystwo dramatyczne z Petersburga w wycieczce artystycznej po południu Rosji w końcu maja zjechało do Kamienskoje.

Wystawiono: „Klub kawalerów”, „Śluby panieńskie”, „Gęsi i Gąski”, „Flirt”, „Lenę”, z wielkiem powodzeniem.

Przedstawienia odbywały się w szkole fabrycznej.

— Koncerty.

Z d. 1-go lipca nieporównany nasz skrzypek, Stanisław Barcewicz, zaczyna korzystać z dwumiesięcznego urlopu, który zamierza spędzić uzdrowisk galicyjskich.

Wskutek tego impresarjo warszawski p. M. P. Magunski, urządza szereg koncertów Barcewicza we wzmiankowanych uzdrowiskach, poczynając od Iwonicy, w którym pierwszy koncert naznaczony na d. 16-ty lipca.

W Krynicy Barcewicz koncertować będzie d. 23-go lipca, w Żegiestowie d. 26-go, w Szczawnicy d. 30-go.

Daty koncertów w Zakopanem i Rabce dotychczas nieoznaczone.

Barcewiczowi towarzyszyć będzie pianista i śpiewaczka.

— Ze sztuki.

* Cykl obrazów Piotra Stachiewicza, przedstawiających saliny w Wieliczce, pozostanie na wystawie salonu sztuk pięknych Al. Krywulki tylko do niedzieli włącznie.

* Wystawione w tymże salonie sporych rozmiarów płótno czeskiego mistrza Schikanedera p. t. „Tajemnicze morderstwo” odznacza się oryginalnością i niepospolitem wykończeniem najdrobniejszych szczegółów.

Artysta za temat do owego obrazu obrał jeden z tysiąca epizodów, jakie dzieją się w każdym wielkim mieście, a mianowicie tajemnicze zamordowanie kobiety, która dla nieznanych nikomu przyczyn ginie pod ciosem ukrytego sprawcy.

— Etat.

Po reorganizacji instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrii nowy etat wydatków na prowadzenie tegoż zakładu naukowego ustanowiono na rs. 132,970 rocznie.

Z sumy tej przypada: rs. 73,000 na uposażenie: dyrektora, profesorów i wykładowców (w tem płace: dyrektora rs. 5,000, 11-tu profesorów po rs. 3,000, 11-tu adjunktów po rs. 2,000, 4-ch wykładowców po rs. 1000 i 11-tu asystentów po rs. 800).

Rs. 14,920 przypada na koszty kancelaryjne włącznie z uposażeniem: inspektora (rs. 2,000), ogrodnika (rs. 1,800), zarządzającego majątkami (rs. 1,500) i bibliotekarza (rs. 1,000), tudzież wynagrodzeniem: architekta, mechanika, lekarza, weterynarza i służby niższej.

Dalej etat zawiera: rs. 44,650 na wydatki gospodarcze (w tem utrzymanie: gabinetów i laboratoriów rs. 11,000, biblioteki rs. 4,000, na stypendia i zapomogi dla studentów rs. 3,000, na pomoce i wydawnictwa naukowe rs. 3,000, ekskursje naukowe rs. 2,500, prowadzenie stacji meteorologicznej rs. 1000), wreszcie różne wydatki na utrzymanie służby leśnej rs. 21,150.

— Lekarka.

Piszą do nas z Kairu o świetnym powodzeniu, jakim się tam cieszy warszawianka, panna Felicja Mendelsonówna, doktor medycyny fakultetu paryskiego.

Panna M. praktykuje w Kairze od lat dwóch i w tak krótkim przeciągu czasu s. a. u. i osobistymi przymiotami zaskarbiła sobie szerokie koła arystokracji tamtejszej.

Po szczęśliwie odbytej operacji u królowej-wdowy, matki panującego kedywa, została mianowana przy-

boczną jej lekarką i bawi obecnie z dworem książęcym w rezydencji letniej Ramleh, pod Aleksandrią.

Za kilka tygodni zamierza dla wypoczynku i odwieńdzenia rodziny przyjechać do Warszawy.

— Osady rolne.

Kasa pożyczkowa oficjalistów zarządu Towarzystwa Osad rolnych, o czem w swoim czasie wzmiankowaliśmy, już została wprowadzona w życie.

Prezes Towarzystwa, prof. Miklaszewski, udał się do Studzieńca.

— Piechotę.

Sport pieszy rozwija się w naszym mieście coraz bardziej i znajduje licznych zwolenników nawet dalekich wycieczek.

Wczoraj o świcie pod przewodnictwem inżyniera-technologa p. Raczyńskiego wyruszyło 10 osób zaopatrzonych w węzki z najkonieczniejszymi rzeczami i w pasporty na odległą wycieczkę.

Turyści udają przez Łowicz, Włocławek do Torunia i Gdańska, z powrotem zaś przez Białystok powrócą do Warszawy.

Inna grupa pieszych wędrowców wybrała się w ubiegłą niedzielę na cały miesiąc dla zwiedzenia gór Świętokrzyskich, Sandomierza, Kazimierza i Lublina.

Wycieczki w ten sposób odbywane wypadają bardzo tanio.

— Konkurs pływacki.

W przyszłą niedzielę w szkole pływania p. Graffa na Wiśle odbędzie się konkurs pływacki.

Start wyścigu konkursowego wyznaczono przy komorze wodnej, metę zaś pod Bielanami.

Do konkursu zapisało się dwudziestu celnych pływaków.

Zapasy rozpoczną się puktualnie o godzinie 1-ej po południu.

— Wycieczki rzemieślnicze.

Zachęcona powodzeniem wycieczki rekawiczników, krząta się też około zorganizowania zabawy korporacyjnej na świeżem powietrzu młodzież szewcka.

Projekt znalazł poparcie w licznej sferze czeladzi.

— Na letnich mieszkaniach.

Gdy w punktach, najliczniej gromadzących letników warszawskich, lokale już zostały wyczerpane, wiele miejscowości podmiejskich jeszcze obfituje w wille i lokale wspólne.

Pomiędzy innemi w Cegłowie, Wildze, Życzynie, okolicach Grójca, Zakroczymia, Skierniewicach itp. lokali można jeszcze dostać z łatwością.

W roku bieżącym przemysł letniczy rozwinął się na szeroką skalę w okolicach kolei dąbrowskiej, a głównie pomiędzy Radomiem a Bzinem.

Napływ letników jest tam znaczny.

— Kradzież w wagonie.

Nieprzyjemna przygoda spotkała dyrektora salonu artystycznego w naszym mieście, p. Józefa Pawłowskiego.

Powracając z gubernji podolskiej, zmęczony podróżą, pan P. pomiędzy stacjami Zmierynką i Husiatynem na krótko zasnął. Jakiś rzemieślnik, korzystając z okazji, rozpiął panu P. marynarkę, a wyciągnąwszy z kieszeni pugilares, zawierający 150 rs., dowody legitymacyjne, bilet jazdy i t. p., zdolał uciec bezkarnie.

Poszkodowany znalazł się w krytycznym położeniu, zawartość bowiem pugilaresu stanowiła cały podróżny zasób pieniężny; zatrzymał się więc na stacji i, dzięki uczynności jednego ze znajomych, mógł dalej jechać do Warszawy.

O kradzieży policja kolei południowo-zachodnich została zawiadomiona.

— Zdradzone zaufanie.

Tutejszy mieszkaniec, p. K., wyjeżdżając w początkach maja za granicę, uprosił Bronisława D. o stanięcie do licytacji nieruchomości, na której miał sumę hipoteczną.

W tym celu nawet p. K. wręczył 3,000 rs. w listach zastawnych na wniesienie wymaganej części sumy szacunkowej.

Przybyły onegdaj z kuracji p. K. z przerażeniem dowiedział się, że jego suma w połowie spada, nikt bowiem do licytacji nie stanął.

Nie koniec wszakże na tej stracie.

Okazało się, że D. sprzeniewierzył 3,000 rs. i w d. 10-ym czerwca Warszawę opuścił.

Są poszlaki, iż D., wyjechawszy w okolice Uściługa, pozbawił się życia przez utopienie w Bugu.

— Smutna przygoda.

W dniu wczorajszym p. Józef Wache zauważył na ul. Przechodniej, jak jednemu z przechodniów, stojącemu przed sklepem, złodziej zoperował kieszeń i pośpiesznie uciekał.

Pan W. podążył za złodziejem, który zrozumiawszy, o co chodzi, popchnął interwenjenta tak mocno, iż ten upadł.

Pan W. uległ złamaniu lewej nogi, złodziej zaś czmychnął bezkarnie.

Poszkodowanego odwieziono do mieszkania pod N. 14-ym przy ul. Twardzej.

— Po nocy.

Nocy wczorajszej p. Leopold Koźmiński, buchalter prywatny, uległ smutnemu wypadkowi.

Pan K., zapomniawszy latarki, powracał na rowerze od znajomych z pod Tarczyna.

Wjechawszy w las sękociński, wpadł do rowu.

Maszyna zepsuła się, a pan K. złamał nogę.

Dopiero po upływie kilku godzin nieszczęśliwy doczekał się pomocy.

Malejącego z bólu przywieziono wczoraj zrana do Warszawy.

— Przygniecenie.
Koloniście z Grochowa, Andrzeja Wielońskiego, przygniotło drzewo uszkodzone podczas ostatniej burzy.
Nieszczęśliwego, ze zgnuchotanym słupem kręgowym i połamane żebra, odwieziono do szpitala na Pragę.

U ogrodników.

Wiele sobie obiecywano z zapowiedzianego konkursu ozdób z róż i niewątpliwie konkurs ten był największą przynętą, która do sali resursy kupieckiej zgromadziła z górą 100 osób, zwłaszcza pań.

Konkurs jednak nie zainteresował zakładów ogrodniczych, albowiem tylko 7 okazów przez cztery firmy zostały nadesłane.

Ścisłe biorąc, nie były to ozdoby w rodzaju równianek, wieńców i t. z. „biżuterji kwiatowej”.

Pod godłem „Fijolek” nadesłano olbrzymią lirę z listków lewkoni.

Piramidy bukietowe pod godłem *Progres* i róże, oraz koszyki pałakowe i bukietki z godłem *Postęp* — oto i wszystko.

Przeważały jako materiał róże *Marechal Niel*, oraz nowa piękna odmiana białych *Duchesse Mathilde*.

Rezultat głosowania wypadł następujący:

Kosz róż pod godłem „Róża” otrzymał 34 głosy, przyznano więc pierwszą nagrodę: wielki srebrny medal.

Lira z godłem „Fijolek” 33-ma głosami dostała mały srebrny medal a godło „Progres” (26 głosów) trzecią nagrodę: medal brązowy.

Po otworzeniu kopert z nazwiskami okazało się, że pierwszą i trzecią nagrodę otrzymali Bracia Hoserowie, drugą zaś zakład ogrodniczy pod firmą „Siostry Rutowskie”.

Podczas gdy zaproszeni asesorowie obliczali głosy, dotyczące konkursu, prezes Aleksandrowicz otworzył obrady w kwestjach, objętych porządkiem dziennym.

Przedewszystkiem zawiadomił o dwóch wspaniałych darach, złożonych przez rodzinę s. p. Kazimierza Łapczyńskiego, botanika amatora.

Pierwszy dar to zielnik, złożony z 5,000 okazów roślin przeważnie flory krajowej, drugi stanowi bibliotekę, składającą się z 94-ch tomów dzieł specjalnych, nader cennych.

W przedmiocie losowania roślin, zarząd przychyłając się do uwag, udzielonych na poprzednim zebraniu, postanowił, że co miesiąc będą nabywane dwie rośliny po 5 rs. każda, 17 po 1 rs., a wreszcie 3 rs. przeznaczają się na kwiaty cięte.

Na wczorajsze zebranie jakiś nieznan miłośnik ogrodnictwa, zastrzegł bowiem, aby nazwisko pozostało w tajemnicy, ofiarował 10 rs. na kupno rośliny do losowania, z tem wszakże, aby wygrywający przyjął zastrzeżone warunki, t. j. pielęgnował rośliny i co pewien czas zdawał o niej sprawę na zebraniach miesięcznych.

Zarząd nabył za 10 rs. wspaniałą palmę.

Z kolei porządku dziennego obradowano nad wnioskiem utworzenia kapitału żelaznego, z którego odsetki posłużyłyby na stypendjum dla młodych ogrodników imienia Jerzego Aleksandrowicza.

Ponieważ adwokat Kramsztyk, poparty przez dra Markiewicza i dyrektora szkoły ogrodniczej z Czystochowy dr. Karola Zawadę, stawiał inny wniosek, aby nie tworzyć kapitału żelaznego, lecz przeznaczać corocznie pewne sumy na stypendjum, przeto sprawę tę odroczone do przyszłego zebrania.

W poczet członków zostali przyjęci pp.: Stanisław Jozwicki ziemianin, Ant. Antoszewski ogrodnik i pani Wanda Galewska obywatelka.

Przed losowaniem, p. Jankowski wypowiedział kilka uwag o minionej zabawie *Corso*, zgodnych z wywodami naszego dzisiejszego artykułu wstępnego.

Przy losowaniu roślin, ogólna uwaga była zwrócona na ową 10-rublową palmę.

Wygrał p. Z. Ostrowski, który się zrzekł palmy.

W drugim ciągnięciu wygrał dziekan dr. Jurkiewicz, lecz także się zrzekł.

Ostatecznie palma dostała się adwokatowi Kaizersteinowi.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 3-go lipca, o godz. 10-iej zrana, w składzie tutejszego Kantoru rosyjskiego Towarzystwa morskiego, rzecznego i lądowego ubezpieczenia i transportowania towarów, odbędzie się licytacja na sprzedaż towarów nieprzyjętych ani przez wysylających, ani przez adresatów.

— D. 4-go lipca, w magistracie m. Lipna, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę od d. 13-go stycznia r. p. dochołu kasy miejskiej lipnowskiej z rzezi bydła w szlachetnie miejscowym od rs. 901 rocznie; wadium wymagane w sumie rs. 271.

— D. 4-go lipca, w urzędzie gminnym kryłowskim, odbędzie się licytacja na budowę w osadzie Kryłowie rzeźni wraz z dołem do spuszczenia nieczystości od rs. 800 kop. 31: wadium wymagane w wysokości 10¹/₂o.

Program wyścigów wodnych

na Wiśle

we czwartek, 29-go czerwca 1893-go r. o godzinie 5-iej po południu

Komisja wyścigowa: Przewodniczący wiceprezes Towarzystwa Kazimierz Matecki. Członkowie: Karol Peel, Ignacy Riegert, Leopold Scheller, Edmund Trzaska.

Sędziowie: Adolf Bauerfeind, Edward Gessner, Ignacy Górski, Feliks Kucharzewski, Józef Stanisławski.

Arbiter: Ignacy Riegert.

Starterzy: Józef Brandel, Józefat Skowroński i Jan Zamojski.

Na łodzi dystansowej: dr. Strasburger.

I. Łodzie czterowiosłowe klepkowe z odsadniami dulkami (*Four oared outriged racing gigs*).

Bieg pod wodę do przystani Towarzystwa 2,500 metrów.

№ 1. Kolor biały z czarnym. Sternik: Feliks Górski. Wioślarze: Antoni Herde. Apolin. Sierżputowski. Karol Gromczyński. Józef Morawski.	№ 2. Niebieskie czapki. Sternik: Eugenjusz Wilke. Wioślarze: Winc. Wielicki. Józef Duszyński. Mieczysław Małcz. Józef Krynicki.
---	--

II. Łodzie dwuwiosłowe (*Scullings*).

Bieg pod wodę do przystani Towarzystwa 1,500 metrów.

№ 1. Kolor biały. Józef Mścichowski.	№ 2. Kolor żółty z granatowym. Es—Es.
---	--

III. Łodzie czterowiosłowe (*Race boats*).

Bieg pod wodę do przystani Towarzystwa 2,500 metrów.

O puchar, ofiarowany przez b. prezosa warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego Józefa Rawicza, na pamiątkę 10-iej rocznicy założenia Towarzystwa.

№ 1. Kolor bordo. Sternik: Zygmunt Okrza. Wioślarze: Litawor. Jankowski. K. Walewski. W. Sokołowski.	№ 2. Czapki białe. Sternik: Jan Waligórski. Wioślarze: M. Sokołowski. Florian Popławski. Henryk Neuman. Kazimierz Dąbrowski.
---	---

IV. Łodzie wyścigowe na cztery krótkie wiosła.

(*Pair-oared gigs*).

Bieg do przystani Towarzystwa pod wodę 2,500 metrów.

№ 1. Kolor biały. Sternik: Józef Janowski.	№ 2. Kolor klubowy. Sternik: Józefowicz.
---	---

Wioślarze: Stanisław Dręga. Wioślarze: Jan Waligórski.
Stanisław Zawadzki. Witold Pudłowski.

V. Łodzie 8-wiosłowe nasadnie z ruchomymi burtnicami.

Bieg pod wodę do przystani Towarzystwa 2,500 metrów.

№ 1. Czapki białe. Sternik: Filip Stanisławski.	№ 2. Kolor niebieski. Sternik: Wład. Deniszczuk.
--	---

Wioślarze: Ign. Wadowski. Karol Wejmarn. Ernest Hulla. Aleksander Petrowicz. Anastazy Garczyński. Władysław Borman. Feliks Marszałkowski. Jan Kalinowski.	Wioślarze: Władysław Dąbrowski. Stanisław Barciecki. Zygmunt Kudelski. Stanisław Olszewski. Neston. Władysław Brokowski. Henryk Hubert. Teodoziński.
--	---

VI. Łodzie 6-wiosłowe nasadnie z ruchomymi burtnicami.

Bieg konkurencyjny o nagrodę wędrująca (puchar srebrny) między Towarzystwem wioślarskim plockiem a warszawskim.

Bieg pod wodę do przystani Towarzystwa 2,500 metrów.

WARSZAWA Sternik: Kazim. Czarnecki. Wioślarze: Stefan Feren- cowicz. Wojciech Jędrzejowski. Florian Turski. Antoni Artychowicz. Michał Bajkowski. Ignacy Herman.	PŁOCK Osada nie stawiała się do regat
--	--

VII. Łodzie czterowiosłowe półosadnie:

Bieg amatorów nie należących do warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego.

№ 1. Czarne koszulki, białe czapki, szarfy białe. Sternik: Wilhelm Harf. Wioślarze: Wacław Wy- czalkowski. Józef Brzostek. Romuald Szedyński. Feliks Gerdawa.	№ 2. Kolor biały. Sternik: W. Pabl. Wioślarze: Józef Gerdawa. Korlach. Wacław Harf. Stanisław Rzepski.
---	---

Osada wygrywająca otrzymuje znaczki srebrne, posiadająca już trzy znaczki srebrne z przeszłych lat otrzymuje złoty znaczek.

W biegu VII-ym osada wygrywająca otrzymuje srebrne żetoniki.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 26-go b. m.: „Dziś odbył się w gmachu sejmowym zjazd delegatów w sprawie wystawy we Lwowie w r. p. Zebranie zagnał ks. Adam Sapieha, prezes wystawy. Następnie dyrektor wystawy, dr. Marchwicki, oznajmił, iż zapewnione są środki finansowe i dostateczna liczba wystawców. Pawilonów prywatnych zapowiedziano już około 40. Ogół kosztów prelinowano na 650,000 złr. Składki i subwencje przyniosły dotychczas 227,000 złr. Dochód z biletów wstępu prelinowano na 150,000 złr., czyli na pół miliona osób średnio po 30 cent., t. j. tylko na 21% frekwencji ostatniej wystawy praskiej. Dochód z biletów wstępu na wy-

stawie sztuki prelinowano na 50,000 złr. (po 25 cent.). Dochód z placowego, rozbiórki materiału i dzierżawy restauracji, kawiarni i cukierni prelinowano na 120,000 złr. Jeżeli osiągnięty zostanie dochód 650,000 złr., to wystawa zamknięta będzie bez deficytu i bez naruszenia funduszu gwarancyjnego. Budynki kosztować mają 250,000 złr. Utrzymanie wystawy obliczono na 1000 złr. dziennie. Główny pawilon prelinowano na 20,000 złr., pawilon zaś sztuki, który zostanie pamiątką dla Lwowa, na 73,000 złr. Pawilon rolniczy otoczony będzie dwoma gorzelniami w ruchu. Naokoło będą stajnie, narzędzia rolnicze, a obok boisko, arena dla straży ogniowych ochotniczych i t. d. W hali maszyn wystawione będą maszyny dla rolników i rzemieślników. Urządzona też będzie wystawa kolejowa. Znajdować się na niej będzie wszystko, co dla kolei w Galicji się wyrabia. Przedstawiona będzie statystyka kolejowa, stan i rozwój kolei, obejmujący całą Galicję. Bardzo piękną będzie też wystawa łowiecko-leśna. Wystawę naftową urządza Towarzystwo naftowe. Wielką atrakcją będzie sposób wydobywania nafty. Wystawa szkolna obejmować będzie trzy pawilony, a to pierwszy szkoły ludowe i średnie, drugi szkoły zawodowe, a trzeci uniwersytet i politechnikę. Po wygłoszeniu sprawozdania przez dra Marchwickiego, zapytywał ks. Sapieha każdego z delegatów o to, co w powiatach poszczególnych dotychczas działo się i jakie są widoki wystawy. — Ministerjum oświaty nadało dwa stypendja po 1000 złr., w celu odbycia podróży naukowej do Włoch i Grecji profesorowi gimnazjalnemu we Lwowie, Konst. Łuczakowskiemu, i prof. gimn. w Drohobyczu, Franc. Zychowi.”

BANKI MYDLANE.

Urozmaicona przyjemność.

Niunia od tygodnia bawi z mamą na letniem mieszkaniu.

— Cóż, Niuniu, jakże się bawicie na letniem mieszkaniu?

— O, bardzo dobrze.

— Cóż robicie rano?

— Rano? Chodzimy na kolej na pociąg ranny.

— A wieczorem?

— Wieczorem? Na wieczorowy, oczywiście...

Gapski emabluję damy w Dolinie Szwajcarskiej. Orkiestra zaczyna grać coś wielce melodyjnego.

— Panie Gapski—prosi dama—zapamiętaj pan tę melodję.

— Dobrze—rzecze Gapski z pośpiechem—zaraz sobie węzełek na chusteczce zawiążę...

Z Gustawa Nadand'a.

Cheval et Cavalier.

Galopem, koniu miły,

Galopem pędz co styl...

Krew żyły pali...

Twój pan jest dziś szalony!

Gdzie pójdziesz? W które strony?

Abym najdalej!

Dziewczyna ta zuchwała,

Że trzyma mnie, myślała,

W swych wdzięków sieci.

Nie z tego, moja pani,

Choć smutek serce zrani,

Ptaszek odleci.

Pędz, koniu!... Moja luba

Twarzątkę ma choruba,

Serco ze skały...

Lotnemi kopytami

Zrob przestrzeń między nami,

Jako świat cały.

Codziennie, koniu chwaski,

Nosiłaś mnie na schadzki

Do tej usłoni.

Unikaj siołki teraz,

Którą pędziłaś nieraz,

Siołki wprost do niej...

Oh! wściekłość krew mi scina

Bo dumna jest dziewczyna,

Niby królowa.

I ledwie słuchać raczy,

Gdy rzucam jej w rozpacz

Miłosne słowa...

Dziś z dziewczki jam szyderca!

W najgłębsze skrytki serca

Miłość zagrzebie!

Dziś czuję, że kłamałem,

Gdy mowił: „Serceś całem

Miując ciebie...”

Patrz! Oto jej okienko!

Zakrywam oczy ręką,

Pędz, koniu, żywo!

Niech czeka mnie daremnie,

A niechajże bezemnie

Będzie szczęśliwa...

Cóż to? Skreśliłaś znowu

Na ścieżkę wzdłuż parowu

W znajomą stronę?

Ha! Trudno! Raz dziś jeszcze

Widokiem jej popieszczę

Oczy stęsknione.

W dniu 27-ym czerwca r. b., w kościele Wszystkich Świętych pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Rozalją Ostapek, córką Władysława i Teofili z Korczakowskich, a p. Mikołajem Boratyńskim.
Szczęść Boże młodej parze! (946)

Nekrologja.

Klementyna ze Szpechtów LANGE,
wдова po Franciszku Lange, maszyniście drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 26-go czerwca 1893 r., przeżywszy lat 63. W głębokim żalu pogrzebi: córka, zięć, wnuki, siostra i brat zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 29-ym czerwca, o godz. 5-ej i pół po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele w sobotę, to jest d. 1 lipca r. b., o godzinie 10-ej zrana. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2695

W dniu 30-ym czerwca r. b., to jest w piątek, o godzinie 8-ej zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za dusze s. p. Aleksandra i Honoraty Froniaków, a to z legatu przez niegdy Aleksandra i Honoraty Froniaków uczynionego; o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —828—

D. 30-go czerwca, tj. w piątek, jako w rocznicę śmierci s. p. KAROLINY i JÓZEFA syna —2698

DZWONKOWSKICH,
odprawione będzie nabożeństwo żałobne, o godz. 9-ej zrana, w kościele po-augustjańskim przy ul. Piwnej, na które pozostały ojciec i mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

W dniu 30-ym czerwca r. b., tj. w piątek, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele św. Karola Boromeusza za dusze

s. p. Emilji z Jurkowskich Bednawskiej,
odprawione będzie nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina krewnych i przyjaciół zaprasza. 2705

W piątek, d. 30-go czerwca, jako w dzień imienia s. p. EMILJI ze STARZEWSKICH
EDANA HILSKA HILSKA,
odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godz. 10-ej zrana, na które pozostałe córki zapraszają krewnych i życzliwych. —2687—

Dnia 30-go czerwca r. b., tj. w piątek, o godz. 10 1/2 zrana, w kościele powązkowskim, jako w dniu imienia

s. p. EMILJI z GIWARTOWSKICH
Bednawskiej,
odbędzie się nabożeństwo za spój jej duszy, na które pozostały mąż krewnych, przyjaciół i znajomych uprzejmie zaprasza. —2696—

W sobotę, tj. d. 1-go lipca, jako w rocznicę śmierci Teodory z Komierowskich
KRZYMUSKIEJ,
odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-ej zrana, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2593—

W smutną rocznicę śmierci s. p.
MARJI WISNOWSKIEJ,
odprawione będzie żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 1-go lipca, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka zaprasza. —2672—

W piątek, dnia 30-go czerwca, jako w dniu imienia s. p.
Lucyny z Hachólskich Pusch,
odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godz. 10 i pół zrana, nabożeństwo żałobne, na które w głębokim smutku pozostały mąż z córkami zaprasza krewnych i życzliwych.

B. P.
Chaskiel Zuckerwaar,
fabrykant i obywatel m. Warszawy, współwłaściciel firmy „Ch. Zuckerwaar i Syn”,
zmarł dnia 27-go b. m., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, w Siedlach za rogatką belwiderską. Wyprowadzenie zwłok z tegoż cmentarza na cmentarz wyznania mojżeszowego na 29 czerwca r. b., to jest we czwartek, o godzinie 10-ej zrana. —1701—

W piątek, d. 30-go czerwca, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) jako w dniu imienia nieodżałowanej siostry

s. p. Emilji z Rożeckich
JUSZCZYK,
odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się rodzinę i przyjaciół zmarłej. —2677—

† Podziękowanie.
Szanownemu duchowieństwu, i wszystkim, którzy raczyli uczestniczyć w wyprowadzeniu zwłok —2702—

s. p. Adama Zaleskiego,
na cmentarz brudzieński, d. 26-go czerwca r. b., składa najserdeczniejsze podziękowanie Rodzina.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 26-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Nagły, nawałny, ale krótki deszcz nie zepsuł wczoraj wyścigów kołowców. Publiczność spłoszona powróciła tłumami, wyścigi odbyły się w sposób ożywiony, zajmujący, a dla kołowców przyniosły ważne doświadczenie. Gumowe obwody kół napełniono wśród deszczu chłodnym powietrzem, gdy potem słońce przypiekło, powietrze to rozszerzyło się i zaczęło rozsadać gumę, wskutek czego kilku spadło i musieli z toru ustąpić.

W wieku stowarzyszeń nie dziwnego, że wszelkie szel-mowstwa także sobie działanie zbiorowymi siłami przyswajają. Znowu wykryto bandę złoczyńców, młodych urzędników i kupczyków, która od trzech lat dopuszczała się wyuzdanych zbrodni i oszustw. Włamywaczowi Groeschlowi udowodniono już dotąd siedem włamań, kradzieży i Jest to osobnik wyjątkowy. Pozostający oddawna w więzieniu rozmaici złoczyńcy, zapytywani przez sędziego śledczego o to, co myślą o włamaniach i kradzieżach w Wiedniu, odpowiadali zgodnie, że zachodzą w głowę, że oni przecież wszelkie bandy i konsorcja złoczyńców znają, że chyba nowi cudzoziemcy w Wiedniu jaskinię sobie założyli. Nikt nie przypuszczał, że jeden młody człowiek może być w stanie na własną rękę tylu zbrodni się dopuścić i tak zręcznie manewrować. Miał on narzeczoną i składał u niej pakiety zapieczętowane z prezentami ślubnymi, z zastrzeżeniem, że dopiero po ślubie, jako niespodzianka, mają być otwarte. Dziewczyna zrozpaczona oddała je teraz poliej; znaleziono w nich koronki, kosztowności itp., które pochodzą z kradzieży jeszcze nie odkrytych.

Wojsku rozdano, jako szczegół, należący do wykwapowania—filtry; są to woreczki z przyrządzonej flaneli, za pomocą których żołnierz, gdziekolwiek się znajduje, może wszelką wodę sobie oczyścić i za każdym razem woreczek wymyć.

W uzupełnieniu o widowiskach pasyjnych w Hoeritz dodaje: Budynek jest biały, masywny, bez wyszukanych ozdób, robi wrażenie prostoty, a opiera się sceną o wzgórza i lasy. Do widowni prowadzą otwarte schody. Nad budynkiem wznosi się wielki krzyż. Garderoby są pod sceną; proscenjum mieści chóry i heroldów, którzy każdą zmianę, czy scenę, naprzód zapowiadają. Widownia ma niezliczoną ilość wyjść, wiodących z każdego rzędu siedzeń. Jest ona pod dachem, a podczas widowiska zupełnie ciemna. Orkiestry nie widać, tylko organy tuż przy scenie. Siedzeń jest 1,500 po cenie 3 złr. 50 c. Całość teatru wygląda jak kościół o jednej nawie i dwóch wieżach bocznych. Po obu stronach park przechodzący w lasy, gdzie jest budynek restauracyjny. W południe bywa dwugodzinna pauza dla posiłku i wypoczynku. Widok z wnętrza teatru ma szeroką panoramę przyrody, jest wspaniały, usposobia arcywrażnie. Efekty elektryczne dodają wiele uroku. Główna kurtyna przedstawia obrazy z Nowego testamentu. Początek widowiska oznajmują fanfary, a od rana słychać salwy z moździerzy. Prologista występuje w miejscowym ubiorze chłopskim, potem następują żywe obrazy: stworzenie świata, strącenie aniołów, stworzenie człowieka... z towarzyszeniem orkiestry lub organów. Po chórach następuje: raj, uwiedzenie, upadek, zakończy się sporem sprawiedliwości z miłosierdziem u stopni trony Boga. Potem znowu żywe obrazy ze Starego testamentu od Adama aż do Józefa, Tobiasza, Estery; następnie Nowy testament: pozdrowienie anielskie, trzej królowie itd. Potem epizod: pielgrzym i pasterz, parabole o dobrym pasterzu. Znowu żywe obrazy. Po południu przychodzi właściwe pasje. Akcję przerywają chóry, a zakończy Alleluja z „Messyjasza” Haendla. Wszystko jest trzymane ściśle historycznie. Adam i Ewa jako rolnicy, ofiara Noego, tęcza, Dawid i Goliat—słowem każda grupa i obraz są wspaniałe. Personel liczy 350 osób; wykonanie jest prawdziwie artystyczne; chóry ubrane białą w purpurowych płaszczach. Widowiska te mogą zakasować Oberamergau.

Berlin, 26-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Konsekracji nowego kościoła katolickiego św. Sebastjana, zbudowanego podług planów wiedeńskiego Kosaka

w późnym gotyku na Gartenplatz w północnej dzielnicy miasta, dopełnił dzisiaj w asystencji duchowieństwa tutejszego i w obecności reprezentantów władz oraz kilkuset-sięczonego tłumu wiernych i ciekawych książę biskup wrocławski, kardynał Kopp. Nowy dom Boży mieści 4000 wiernych; koszty budowy wyniosły 525,000 marek, z których pozostaje jeszcze do spłacenia 100,000 marek.

Profesor Rudolf Virchow na uroczystości 12-iej rocznicy wolnego Towarzystwa naukowego wygłosił w sobotę przemówienie, z którego na uwagę zasługuje ustęp następujący: „Istnieje wiedza przeciwna wiedzy, a może doczekamy się czasów, że lekarze t. zw. naturalni rościć sobie będą pretensję do mandatów w parlamencie, aby i tam zwalczać rzeczywistą wiedzę.” Gorycz tych słów tłumaczy łatwo doznana przy wyborach hporażka Virchowa.

Prezydentem Akademii sztuk pięknych na r. 1893/94 wybrano ponownie prof. Karola Beckera.

Most, budowany na Wiśle pod Fordonem, jest na ukończeniu. Użyto nań 11 milionów kilogramów żelaza.

Na wystawie sztuk pięknych zawieszono wczoraj w sali t. zw. honorowej obraz olbrzymich rozmiarów Antoniego v. Wernera, przedstawiający otwarcie przed 5-ju laty po raz pierwszy parlamentu przez cesarza Willhelma, którego widzimy ubranego w czerwony płaszcz orderu Orła czarnego z hełmem na głowie zdobnym białym srebrnym orłem, tuż obok stoją cesarzowa z książętami, królowie i książęta niemieccy, ks. Bismark i inni ministrowie półkolem około tronu, zasłoniętego jeszcze czarną krepą stoją deputowani. W ich liczbie odznaczają się podobieństwem: Windthorst, v. Hüne, książę z Raciborza v. Helldorff, v. Kleist Retzov, v. Forckenbeck, Franckenstein i Rickert. Jako dzieło sztuki jednak obraz ten nie ma trwałej wartości.

Komisja kolonizacyjna nabyła dobra rycerskie Latalice (pow. średzki) obszaru 332 ha. za 216,000 m. od p. Seer z Niszczewic; wolną wieś szlachecką Stanisławowo II (pow. wrzesiński) 250 ha. za 217,000 m. od p. Lecha Chrzanowskiego; dobra rycerskie Siedleczo (pow. węgrowski) 503 ha. za 356,000 m. od p. Mosbacha i dobra rycerskie Arkuszewo, graniczące bezpośrednio z m. Gnieznem, obszaru 463 ha. za 391,000 m. od p. Józefa Moszczeńskiego.

K.

* Paryż, 26-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

W Wersalu otworzono dziś przytułek dla niernowłat, nazwany „La pouponnière”, założony przez panią Jerzową Charpentier ze składek dobroczynnych; zakład to zaiste wzorowy. Zbudowany przez architekta Jakuba Hermanta, składa się on z kilku oddzielnych pawilonów, pomieszczonych w ogromnym i pięknym ogrodzie, tuż obok dworca kolei, z Paryża prowadzącej. Najstarsze dzieci, przyjmowane i chowane tam, mają 2 lata, a już od pierwszych dni życia mają one wstęp do czyscińskich, eleganckich kołosek, ustawionych w sypialniach. Rodzice nie mają wstępu do wnętrza zakładu i nie mogą wtrącać się do metod karmienia i wychowania, określonych przez naczelnego lekarza i prezesa rady zdrowotnej, prof. Pinarda; ale w pewnych godzinach mogą widywać w parlatorjum swoje dzieci.

Małeństwa odstawiane bywają od piersi dopiero w siódmym miesiącu, lecz już od trzeciego otrzymują pokarm mieszany: mleko niańki i sterylizowane krowie. Dzieci, ubrane czysciutko w sukienki niebieskie i różowe, pozostają pod ciągłym dozorem piastunek i wychowawczyń.

Wszystko, co się wiąże z hodowaniem małego dziecka, jest w samym zakładzie; i przyrządy sterylizacyjne, i kąpiele, i doskonała dezynfekcja, i lekarze, i pralnia w suterrenach, do której brudna bielizna wpada bezpośrednio przez odpowiednie otwory i po drodze nie może nigdzie zostawiać mikrobów. Ostrożności higieniczne dochodzą do tego stopnia, że na przykład rury do wody i gazu mają wszystkie kęty starannie zaokrąglone, gdyż w kątach ostrych łatwiej nagromadzają się bakterje. W ogrodzie jest jeszcze miejsce na kilka pawilonów, ale te dobudowane będą później, jeśli istniejące wydadzą pożądane rezultaty.

Pani Charpentierowej dopomaga, jako wiceprezydentka zakładu, pani Manuel; komitet zarządzający składa się z samych dam, pań: Stupuy, Dussaud, Cros, Lemaire, Rocher. Prezesami honorowymi są: Pasteur i Juljusz Simon; mowa tego ostatniego została odczytana przy otwarciu; sam nie mógł być obecnym. Na liście członków komitetu doradczego znajdujemy nazwiska pp.: Carpentier, Lockroy, Aleksandra Dumasa, Poubelle'a, Emila Zoli; wreszcie na liście członków-założycieli figuruje imię Sary Bernhardt.

Baron Alfons Rotszyld sprzedał „wyspę Rotszyldów”, położoną na Sekwanie między Puteaux a Suresnes, a kupioną przez jego ojca Jakuba, gdy był jeszcze obywatelem Frankfurtu, po 10 franków za metr kwadratowy. Kupił ją klub Janzé, światowe stowarzyszenie, zarządzające tam już od trzech lat wspaniałe partie lawtennisu.

Wielki los bonów panamskich, 250,000 fr., dostał się niejakiemu Karolowi Brunet, 63-letniemu wilkowi morskemu, majtkowi z Saint-Servan, który długo polował na wieloryby w morzach północnych. Wyłowił obecnie największego

K.

Rzym, 24-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Przeszłej nocy na placu św. Jana Laterańskiego odbyła się zwykła ludowa uroczystość zwana *notte delle streghe*, nocą czarownic.

Pogrzeb Sylwiusza Spawenty był nader wystawny i świetny. Wszystkie polityczne i miejskie ciała stolicy wzięły w nim udział. Sznury karawanu trzymane były przez prezesa senatu p. Fariniego, prezesa rady ministrów p. Giolittiego, prezesa rady stanu senatora Tabarriniego, prefekta Rzymu senatora Calendę, prezesa izby poselskiej p. Zianardello, generała San Mazano itd. Olbrzymich i przepysznych wieńców z nazwiskami dawców na wstęgach było 60, a wieziono je na siedmiu powozach, napelnionych także setkami mniejszych wianków. Odznaczał się wieńcem przez króla ofiarowany.

Kardynał Moceni towarzyszył wczoraj rytownikowi pałaców apostolskich, p. Franciszkowi Bianchi, który złożył Ojcu św. doroczny medal na uroczystość św. Piotra odbijany, a przypominający tym razem biskupi jubileusz Ojca św. Z jednej strony widac na nim popiersie Leona XIII-go, z drugiej zaś wyświecenie księdza Joachima Pecci przez kardynała Lambruschiniego w kościele św. Wawrzyńca in Panisperna. Jest to śliczne dzieło sztuki, za które Papię żywo znakomitemu artyście dziękował. Potem miał osobne papieskie posłuchanie ks. Franciszek Malczyński, biskup z Sant'Alessio w Albanji.

Londyn, 24-go czerwca.

(Korespondencja specjalna Kurjera Warszawskiego.)

Wczoraj lord-major podejmował na ratuszu ceremonialnem śniadaniem całe towarzystwo Komedji francuskiej. Otrzymali też zaproszenia wybitni przedstawiciele sztuk pięknych, zwłaszcza artyści i pisarze dramatyczni. Po wypiciu toastów królowej i prezydenta Carnota, lord-major wniósł zdrowie „Komedji francuskiej, tej siedziby i szkoły dramatu, która z pod cienia Molière'a głośną jest na świat cały.” Odpowiedział Claretie, dyrektor, a po nim Got, jako dziekan towarzystwa—obaj po angielsku—dziękując za gościnność, której Komedja doznaje w Anglii już po raz trzeci. Pierwszy raz przybyła tu i znalazła schronienie w smutnym roku 1871-ym; w osiem lat później zjechała powtórnie. Got wniósł zdrowie Irvinga, a ten odpowiedział długą mową, w ciągu której zaznaczył nagłą potrzebę założenia i w Anglii szkoły dramatycznej, na wzór tej, która we Francji od lat z górą 200 zasługuje się sztuce narodowej. Główna korzyść szkoły w tem leży, iż „zachowują się delikatne odcienia pracy artystycznej, wytworzone przez geniusz, uzupełniane przez tradycję.” Po licznych innych toastach nastąpiła recepcja galowa w salonach lady-majoresy.

Miss Whitead, głośna przeciwniczka dzisiejszego stanowiska mężatek, miała wczoraj w klubie „pionierów” odczyt na temat: „Po cóż kobiety mają wychodzić za mąż?” Jednakże ostatecznym wnioskiem prelegentki jest, że... nie jest rzeczą bezpieczną być mężatką, chyba, że się znajdzie męża absolutnie doskonałego”. Wywiązała się następnie dyskusja między pionierkami. Jedną z nich, pani Sheldon Amos, sądzi, że „przeciętna kobieta fatalnie wyszłaby na związku z mężczyzną absolutnie doskonałym, a nawet żnóżnie doskonałym”. Dodała też wśród głośniejszych okłasków słuchaczek: „Kobieta, która jest żoną człowieka przez siebie kochanego, znajduje w życiu... nowe niebo i nową ziemię.” Pani J. Bright, żona posła i szermierka emancypacji politycznej kobiet, jest stanowczo za małżeńskimi związkami do czasu (*terminable*). Kilka pań wyraziło zdanie, że mężatki nieszczęśliwe same są sobie winne, bo zepsuły mężów... „szaleństwem miłości”. Nakoniec, jako główną rację wychodzenia za mąż, rację słuszną i uzasadnioną, przyjęto: konieczność umoralnienia mężczyzn.

Ed. N.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 28-go czerwca. (T. Aj. półn.) — Ich Cesarskie Mości Najjaśniejsi Państwo udali się na wycieczkę do Finlandji.

Petersburg 28-go czerwca. (Tel. Ajen. półn.) — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu wyjechał wczoraj za granicę koleją petersbursko-warszawską.

Berlin 28-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu dzisiaj o godz. 11-ej m. 15 przed południem przybył pociągiem nadzwyczajnym do Królewca, z kąd po upływie pięciu minut odjechał do Berlina.

Petersburg 28-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszone zostało zdanie rady państwa o założeniu rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń morskich i lądowych, tudzież przewozu towarów z równoczesnem wydawaniem zaliczeń. Towarzystwo utworzone zostało przez złączenie rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń morskich, rzecznych i lądowych, tudzież przewo-

zu towarów, oraz Towarzystwa składu towarów i przewozu towarów. Kapitał zakładowy wynosi 3,000,000 rs.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Projekt reformy wojskowej wszedł już do rady związkowej i stoi na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia. Projekt obiera za podstawę wniosek Huenego i nie zawiera żadnych zmian. Głosowanie nad nim w parlamencie da prawdopodobnie 200 głosów za, a 191 przeciw.

Berlin 28-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Gazety jednomyślnie utrzymują, że sądząc po rezultatach wyborów ścisłych, spodziewać się należy przychylnie dla reformy wojskowej usposobionej większości w parlamencie, tem bardziej, że część centrum zastrzegła sobie swobodę postępowania. *Vossische Ztg.* sądzi wszelako, że większości za reformą nie należy dotąd uważać za zapewnioną; w każdym razie projekt nie przejdzie gładko i nie w pierwotnej rządowej redakcji.

BRAK PASZY.

Berlin 28-go czerwca. (Tel. pr. K. War.) — Brak paszy w Niemczech jest klęską elementarną. Takie same wieści nadechodzą z Francji, Anglii i Holandji. Niemcy zakupują wielkie ilości paszy na Węgrzech.

Berlin 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Do biura prowincjonalnego parlamentu wszedł już projekt zabraniający wywozu z Niemiec paszy.

BANKRUCTWO MORÉSA.

Paryż 28-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Markiz de Morés poniósł ogromne straty na spekulacjach amerykańskich. Prowadzi on proces przeciw ojcu z powodu administracji majątkiem żony i córki.

NORTON.

Paryż 28-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — *Figaro* donosi, że Norton przez pięć lat ofiarował mu rozmaite dokumenty, które zawsze okazywały się falsyfikatami. Redakcja stała oferty jego odrzucała. Norton był już skazany na dwa lata więzienia za fałszowanie czeków.

FERMENT W HISZPANJI.

Madryt 28-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Sewilli w ogrodzie królewskim znaleziono bombę, którą w czas jeszcze ugaszono. W całym kraju liczne aresztowania z powodu przygotowanych zamachów.

BRIGANTAGGIO.

Rzym 28-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Rozbójnictwo wzrasta znowu w Sardynji. Przed kilkoma dniami pojmanego syna burmistrza z Giave uwolnili rozbójnicy dopiero po złożeniu okupu.

SPADEK SREBRA.

Waszyngton 28-go czerwca. (T. p. K. W.) — Rząd obradował dzisiaj nad projektem w sprawie srebra. Mówią, że uchwalono nie zwolywać kongresu przed wrześniem r. b. Środki prawodawcze, zarządzane w Indiach, spowodowały spadek cen srebra w Ameryce. Krążą pogłoski, że w niektórych kopalniach w Colorado zaprzestano eksploatacji. (Aj. półn.)

Waszyngton 28-go czerwca. (T. pr. K. W.) — W Colorado pracę w wielu kopalniach srebra zawieszono.

CHOLERA.

Madryt 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Wypadki choleryczne wydarzyły się w Geronie i Figueras. (Obie miejscowości leżą w Katalonji, w sąsiedztwie granicy francuskiej i morza Śródziemnego; przyp. red.)

Wiedeń 28-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Przybył już tutaj nowy poseł Wielkiej Brytanji. (Aj. półn.)

Wiedeń 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Cesarz złożył dzisiaj pożegnalną wizytę posłowi Wielkiej Brytanji, P. getowi, który otrzymał inną posadę. (Aj. półn.)

Wiedeń 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — Hr. Kalnoky powrócił tu z Moraw. (Aj. półn.)

Wiedeń 28-go czerwca. (Tel. pr. K. War.) — Hr. Taaffe przyjmowany był dzisiaj przez cesarza Franciszka Józefa na dłuższej audjencji. Hr. Taaffe przedstawił cesarzowi projekt ustawy, na której mocy rządowi przysługiwałoby prawo tworzenia okręgów sądowych tam, gdzie on uznawać to będzie za stosowne i potrzebne, nawet wbrew uchwale sejmiku. Jak wiadomo, rząd miał zamiar utworzyć okręg sądowy w Trautenau, czemu sprzeciwiło się stronnictwo młodocześnie. (Aj. półn.)

Wiedeń 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Na mocy rozporządzenia namiestnika dwa rusińskie stowarzyszenia akademickie „Bukowina” i „Sicz” zostały zamknięte za urządzenie demonstracji przeciw metropolii Sembratowiczowi. (Aj. półn.)

Wiedeń 28-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Dzienniki wyrażają żywe zadowolenie z patriotycznego i spokojnego przebiegu uroczystości odsłonięcia pomnika poety Gundulicza w Raguzie.

Paryż 28-go czerwca. (Tel. pr. Kur. War.) — W radzie municypalnej bonapartysta Meurice podniósł rękę na nawróconego do rzeczypospolitej Caplain'a. Rozdzielono ich, ale Meurice zawołał: „Uważaj się pan za spoliczkowanego”.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 28-go czerwca. (Telegr. prywatny Kur. Warsz.) — Dalsza niższa papierów meksykańskich i droższyna gotówki wywierają nacisk na kursa. Na rynku rubli i wartości rosyjskich zaznaczyła się drobna niżka. Ruble w transakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 214.25, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 213.75, na koniec lipca zaś przy rozpoczęciu posiedzenia 215.—, a przy zamknięciu czynności o godzinie 3-ej 214.75. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty rosyjskie w obrotach natychmiastowych o 15 fen., a w dostawowych obniżyły się o 25 f. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 10 fen., krótki Petersburg również o 10 fen., a Petersburg długoterminowy o 30 fen. Przekazy na Wiedeń notowano krótkie niżej o 30 fen. (165.30), długoterminowe zaś o 10 fen. (164.30). Listy zastawne ziemskie wyżej o 10 kop., listy likwidacyjne natomiast obniżyły się o 50 kop. (65.10), pożyczki wschodnie II-ej emisji o 20 kop. (67.30), a pożyczki III-ej em. o 20 kop. Więcej płacono za 4% listy zastawne rosyjskie i kupony celne (326.70), mniej natomiast 4% pożyczki konsolidowane rosyjskie z roku 1880-go i premii rosyjskie z roku 1866-go drugiej emisji; bez zmiany notowano 6% rosyjskie renty złote z roku 1883-go. Dyskonto prywatne pozostało dziś na wczorajszym poziomie. Akcyj kredytowych austriackich nie notowano.

Berlin 28-go czerwca. (Telegram prywatny Kur. Warsz.) — (Rynek produktowy).

Zboże miało dziś ceny słabo utrzymane. Żyto było w zaoferowaniu i straciło 1 m. w obu terminach. Spirytus miał ceny niższe.

Berlin 28-go czerwca. Notowania urzędowe giełdy. —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	214.—	Akcje d. ż. w. w. w. w.	—
Wekle na Warszawę	213.60	Akcje kredytowe	—
Wekle na Petersburg	213.10	Wekle na Londyn kr.	—
Wek. na Petersburg dług.	212.—	—	—
Bil. ban. russ. nadost.	213.75	Żyto w tow. gotow.	147.50
Wschodnia pożycz. II em.	69.—	Żyto na wiosnę	152.—
Listy zast. I-ej serii	66.40		

Kursy z dnia 27-go czerwca: 213.85, 213.70, 213.20, 212.30, 214.—, 69.20, 66.30, —, 148.50, 153.—.

Sprawozdania z targów.

— Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 28-go czerwca 1893 r.			
	wyszło: wag.	przyszło: wag.	pozostaje: 12 wagonów
Żyta	1	—	17
Owsa	—	—	—
Maki żytniej	—	—	—
Maki pszennej	1	—	3
Kaszy jaglanej	9	11	221
Kaszy gryczanej	—	—	13
Ryżu	—	—	10
Pszenicy	—	—	18
Jęczmienia	1	—	12
Grochu	—	—	1
Gryki	1	—	12
Cebuli	—	—	—
Fasoli	—	—	1
Łoju	—	—	6
Makuchów	—	—	—
Maki kartoflanej	—	—	—
Kukurydzy	—	—	—
Cukru	—	—	—
Rodzenków	—	—	3
Zelaza	—	—	—
Tranu	—	—	—

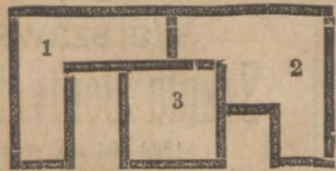
Raz g. 11 wag. 329 wagonów
Targ zbożowy Witkowskiego w dniu 28-go czerwca. — U wyciekające, słabe, obroty

dosyć tężne dochodziły do skutku. Dowozy były ograniczone. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 1,200 korcy, z których 600 korcy z próbek. Sprzedawano tylko białą po 5.70, innemi gatunkami nie zajmowano się. Żyta dostarczono 600 korcy, z tego 100 korcy z próbek, wyborowe ziarno osiągało 4.52 1/2, i 4.62 1/2, średnie po 4.50. Owsa dowieziono 200 korcy, sprzedawano stosownie do gatunku po 2.90 do 3.60.

Gdańsk, dnia 27-go czerwca. — Pszenica w towarze krajowym była dziś bez obrotów, towar tranzytowy przy małym obrocie spokojnie bez zmiany. Płacono za polską tranzyto pstrą 758 gram. 126 1/2 mar., 764 gr. 127 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na czerwiec-lipiec 128 mar. w zaofiarowaniu, 127 1/2 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 128 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 128 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 130 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 130 mar. płacono, na listopad-grudzień 131 mar. w zaofiarowaniu, 130 1/2 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go r. 135 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 135 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 136 mar. Żyto miało dziś mały obrót i pozostało prawie bez zmiany. Płacono za polskie tranzyto na łodzi 729 gram. 103 i pół mar. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na czerwiec-lipiec dolno - polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno - polskie 105 mar. w zaofiarowaniu, 104 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno - polskie 106 mar. w zaofiarowaniu, 105 1/2 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno - polskie 107 mar. w zaofiarowaniu, 106 1/2 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno - polskie 107 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno - polskiego 104 mar. Wypowiedziano 60 tonn. Jęczmień targowano polski tranzyto 644 gr. 110 m. za tonnę. Groch polski tranzyto warzelny 115 m., średni 108 mar. za tonnę płacono. Gorczyca ruską tranzyto brunatną ałnie obsadzoną 120 m. za tonnę płacono. Otręby pszenne polskie średnie 4.30 m. za 50 kil. targow. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 56 1/2 m. w zaofiarowaniu, na lipiec-sierpień 56 mar. w zaofiarowaniu, na sierpień-wrzesień 57 m. w zaofiarowaniu; podlegający cłu na sierpień-wrzesień 57 marek w zaofiarowaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie beczynne, a w Magdeburgu spokojne. Kurs w Gdańsku 215.20 mar. za 100 rs.

ZADANIE MOZAJKOWE do nagrody.

(Ułożył Maurycy Sz.)



Z powyższych figur: 1-ej, powtórzonej cztery razy, 2-ej raz, a 3-ej dwa razy, złożyć kwadrat.

Pierwszy, nadsyłający dobre rozwiązanie z Warszawy, otrzyma: powieść Marji Rodziewiczówny p. t. „Anima vili”.

Pierwsze dobre rozwiązanie, nadeszłe z prowincji, nagrodzone zostanie: nowelami Marji Konopnickiej p. t. „Na drodze”.

Pierwsze dobre rozwiązanie, pochodzące z Cesarstwa, premjowane będzie: zbiorem poezji K. Głinskiego.

Termin nadsyłania rozwiązań upływa w dniu 13 lipca r. b., poczem ogłoszona będzie lista nagrodzonych oraz dobrze rozwiązujących.

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w numerze 170:

KRY-NO-LI-NA.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: M. Towiańska, G. Halpern, A. Czuperska, K. Berduta, W. Rucińska, Kola W., S. Donay, E. Eppelbaum, Regina E., K. Starzyńska, Marja S., Andziula S., D. Glass, E. Neuding, P. Stanisławska, Zetgarlińska, S. Szulberg, H. Winter, S. Lurie; panowie: Zetgarliński, S. Keller, Trzecioklasista p. Majzlera, A. Halpern, J. Kikimor, Nieprzytomny, A. Goldstein, H. Halpern, J. Kadec, R. Widner, H. Gregor, Sieradzer, J. Natus, M. Senftman, A. Pazer, J. Słonowski, H. i S. Alwingier, M. Krasucki, H. Centnerszwer, J. Neuding i J. Kahel, H. Urysohn, S. Czarniawski, C. Medrkiewicz, L. Domański, Szóstoklasista p. Gargulskiego, J. Piasecki, F. Bursztyński, W. Poeche, K. Domański, C. Hintz, I. Gąsiewicz, M. Hintz, I. Ambasz, S. Hintz, R. Jungiewicz, J. Weisgold, B. Rosenzweig, J. Rębajło, E. Tenenbaum.

Z prowincji pp.: S. Wasserzugowa z Łowicza, I. Zyss z Łowicza, C. Karpf z Aleksandrowa, F. Gross z Kalisza, E. Moszkowski z Łodzi, E. Nunberg z Będzina, M. Bersohn z Łowicza, E. Cederbaum z Lublina, Lidefig z Łodzi.

ODPOWIEDZI.

— Panu *Alfonsoni Dzig.* — Za życliwe słowa uprzejmie dziękujemy.

— Panu *M. Bers. w Łowiczu.* — Właśnie ów wzmiankowany przez sz. pana „wiersz, nie tegi w rymie” zamieszczenie szarady uniemożliwił.

— *Jaskółce z nad Wisły.* — Nuciłby najchętniej wzbijać się pod chmurki, lecz mu głosu zabrakło, bo teraz... ogórki!

— Panu *E. Moszk. z Łodzi.* — Zapóźno.

— Pani *A. Czup.* — Szarada za słabo rymowana.

— *Niby-Ja.* — Zużytkujemy.

— *Krytykowi.* — Wszak w warunkach zadania wyraźnie było powiedziano, iż po dopisaniu jednej cyfry.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 28-go czerwca r. b.:

	Barom.	Włg.	Wiatr	Temp. C.	Temp. R.
D. 27-go g. 9 w.	751.1	62	PdZ	15.8	12.6
D. 28-go g. 7 r.	752.5	73	Z	16.4	13.1
g. 1	752.8	41	PdZ	22.5	18.0

W ciągu } Temperatura najniższa C. 11.7 = R. 9.4
d. 27-go } najwyższa C. 18.5 = R. 14.8
b. m. } Wysokość wody spadłej mm. —.

2. Biuletyn głównego obserwatorium w Petersburgu z d. 26-go czerwca r. b.:

	Cisnienie barometr.	Temperatura podł. Celsj.	Włg. w %	Stan nieba	Kierunek i siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	54.9	20.1	73	2	PdW	1 wczoraj deszcz
Ryga	56.4	13.8	85	4	PdZ	0 (9) wcz. deszcz
Wilno	56.2	13.0	91	4	PnZ	0 (11) wcz. deszcz
Moskwa	58.5	19.2	58	0	PnW	0
Kijów	54.5	18.0	94	4	Z	0 (4) w nocy deszcz
Odesa	56.1	20.3	82	0	PnZ	2
Batum	57.8	20.1	72	0	PnW	0
Konstantynopol	56.5	23.0	41	0	Pn	1
Wiedeń	62.9	14.8	68	0	PnZ	2 (8)
Lwów	—	—	—	—	—	—
Kraków	60.9	15.2	66	2	PdZ	3 (1) wcz. deszcz
Stockholm	53.7	17.0	69	2	PdW	2
Hamburg	58.7	14.2	80	3	PdZ	5 (2)
Aberdeen	56.1	15.0	39	3	Z	1
Paryż	—	—	—	—	—	—
Biarritz	—	—	—	—	—	—
Walencja	54.9	14.4	95	4	W	3
Malta	—	—	—	—	—	—
Neapol	—	—	—	—	—	—
Rzym	60.8	20.2	64	3	PnW	1
Nicea	—	—	—	—	—	—

Uwagi. W rubryce „cisnienie barometryczne” opuszczamy cyfrę setek (7), jako zawsze jednakową; w rubryce „stan nieba” oznaczamy całkowicie zachmurzone niebo liczbą 4, trzy czwarte części nieba zachmurzone liczbą 3 i t. d., niebo pogodne 0; siła wiatru powiększa się od 0—cisza do 12—huragan; ilość opadu podajemy w milimetrach.

3. Ogólny stan atmosfery. Cisnienie w ogóle równomierne; słabe minima: w Uleaborgu (752 mm.), Kijowie i Carycynie (754 mm.), głównie zaś na północno-zachodzie Norwegii (748 mm.); wysokie stosunkowo ciśnienie (764 mm.) na północno-wschodzie Rosji i w Europie środkowej. Jasna pogoda na wschodzie Rosji; deszcze, miejscami obfite, w guberniach zachodnich i północno-zachodnich. Temperatura w całej Europie bliska normalnej.

1-a Emisja

Premjówek ciągnięcie 1 (13) lipca.

Sprzedaż z wypłatą w terminach i kwotach dowolnych od rs. 5 miesięcznie.

Cała wygrana kupującego.

ROSSYJSKI BANK HANDLOWY i KOMISSOWY

z kapitałem wniesionym 1,000,000 rs.

Jenerałna Agentura, Warszawa, **Senatorska 17**, 1 marca r. b. na premjówkę II emis. ser. 14308 nr 25, zakupioną w banku na raty przez p. Koszkowskiego padła **wygrana 25,000 rubli.** 2623

Wykaz transportów

przybyłych w d. 16-ym (28-ym) czerwca r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska

1) Za frachtem pośpiesznym: Moskwa № 8691, 8697, 8606; Tawli № 234; Dnieprowsko-Bugskaja № 226, Mińsk № 3434.

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do Magazynów składowych: Kubinka № 1887; Aleksiejewka № 2185, 2183; b) do Pragi (loco): Pińsk № 4423, 4404, 4445, 766; Romny № 1831, 4847; Charków № 7323; Jełec № 23119, 21651, Carycyn № 4541, 7542, 4540; Saratów № 14827, 1, 16141; Solanaja № 12044; Lisiezańsk № 2050; Juzowo № 4763, 4767; Aleksiejewka № 2175; Nowozybków № 2343, 2342, 2340; Gońcewice № 354, 377, 374; Wołżskaja № 6396; Rostów № 14397, 14387; Lachwa № 281; Niżnyj № 44543; Międzyrzec № 1271, 1272; Siedlce № 1356, 1357; Skinosy № 16; Odesa № 3567, 3528, 3525.

„CORICIDE”
Amerykański plaster na odciski
(niezawodny sposób pozbycia się tychże), poleca skład materiałów aptecznych **Urbanowicza i Różyckiego**, Krakowskie-Przedmieście nr 17, wprost kościoła po-karmelickiego. 916r
Cena pudełka 35 kop.

Bilety spacerowe u niedziele i święta.

Kolej wiedeńska wydaje od d. 21-go maja do 29-go października bilety powrotne wszystkich trzech klas po cenie niższej o 30% z Warszawy do Włoch, Pruszkowa, Brwinowa, Grodziska, Jaktorowa, Ruoy Guzowskiej, Radziwiłłowa i Skierniewic. Za biletami temi można wyjeżdżać specjalnym pociągiem spacerowym, wychodzącym z Warszawy o godz. 9-ej minut 15 zrana i stającym w Skierniewicach o g. 11-ej m. 15 przed południem, a z powrotem wyruszającym ze Skierniewic o godz. 9-ej m. 5 wieczorem i przybywającym do Warszawy o godz. 11-ej. Za biletami spacerowymi można też wyjeżdżać wszystkimi innemi pociągami, o ile te danyh stacjach lub

przystankach się zatrzymują; powrót wszakże za takim bilettem winien nastąpić tego samego dnia i tylko pociągiem spacerowym. W soboty i w wigilje dni świątecznych można nabywać bilety powrotne o 30% tańsze z Warszawy do Ciechocinka, lecz powrót winien nastąpić w pierwszy dzień po niedzieli lub święcie; jeżeli zaś są dwa dni świąteczne jeden po drugim, to nazajutrz po drugim święcie.

Kolej terespolska wydaje od d. 18-go maja do 18-go października bilety powrotne wszystkich trzech klas z ustępstwem 50% na przejazd z Warszawy (Pragi) do stacji: Miłosna (Rembertów), Nowomińsk (Dębe Wielkie), Mrozy (Cegłów). Bilety wspomniane będą ważne na wszystkie pociągi osobowe i towarowo-osobowe, z wyjątkiem kurjerskich i pocztowych, tudzież na pociągi spacerowe, wyprawiane w niedziele i święta z Warszawy o godz. 8-ej m. 33 zrana, a przybywające do Warszawy z powrotem o godz. 11-ej m. 8 w nocy. Powrót za gemy biletami winien nastąpić w ciągu 48 godzin, nie licząc czasu od kupienia biletu do północy. Dnie świąteczne następujące bezpośrednio po sobie, liczą się za jeden dzień.

Kolej petersburska sprzedaje od d. 13-go maja do 27-go września bilety spacerowe I, II i III-ej klasy, powrotne, z ustępstwem 25% od taryfy, służące na przejazd wyłącznie tylko w niedziele i dni świąteczne z Warszawy do Wołomina, Tuszcza, Łochowa, Zielonki i Małkini, wszystkimi pociągami osobowymi, z wyjątkiem pośpiesznych i kurjerskich. Bilety sprzedawane będą na wszystkich stacjach linii Warszawa-Małkinia. Bilety są ważne w ciągu trzech dób, przyczem dzień nabycia liczony jest za dobę.

Kolej nadwiślańska wydaje od d. 22-go marca aż do odwołania bilety powrotne wszystkich trzech klas, tańsze o 30% od zwyczajnej taryfy pasażerskiej, na przejazd pomiędzy Warszawą nadwiślańską, a stacjami, półstacjami lub przystankami: Nowogrodzki, Nowy Dwór, Jabłonna, Pludy, Wawer, Otwock, Celestynów, Piława, Nowa Aleksandra i Naleczów. Za biletami spacerowymi można wyjeżdżać i powracać, wszystkimi pociągami osobowymi w dni niedzielne i świąteczne; dozwolono także powracać drugiego dnia pierwszym pociągiem osobowym.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych od d. 13-go maja 1893-go r.

P O C I A G I		Odch. Przych.	
		godziny i minuty	
Warszawsko-wiedeńska:			
A) Do Wiednia:			
Kurjerski I i II kl. do Granicy i Sosnowca, z wagonem sypialnym I i II kl. do Granicy, dalej tylko I kl.	10 8 w.	5 50 r.	
Pośpieszny 3 klasy do Granicy i Sosnowca	5 40 r.	10 25 w.	
Pocztowy 3 klasy do Granicy i Sosnowca	10 45 r.	7 5 w.	
Osobowy 3 kl. do Sosnowca	3 30 p. p.	2 — p. p.	
Osobowy 3 kl. do Piotrkowa	5 56 p. p.	9 30 r.	
B) Do Aleksandrowa:			
Kurjerski I i II kl., a III kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej	4 50 p. p.	1 — p. p.	
Pocztowy 3 kl.	6 40 r.	9 15 w.	
Osobowy 3 kl. do Kutna	9 5 w.	8 20 r.	
Osobowy 3 kl. do Skierniewic	6 55 w.	7 10 r.	
Spacerowy do Skierniewic (w niedziele i święta od 21-go maja do 29-go października)	9 15 r.	11 — w.	
Warszawsko-terespolska:			
Kurjerskie I i II kl., z wagonem sypialnym	2 20 p. p.	3 28 p. p.	
Pocztowe 3 kl. dla komunikacji bezpośredniej, a I i II kl. dla miejscow.	4 6 p. p.	1 8 p. p.	
Towarowo-osobowe 3 kl.	10 58 w.	7 — r.	
Towarowo-osobowe 3 kl.	9 43 r.	7 27 w.	
Miejscowy towarowo-osobowy do Mrozw	5 38 p. p.	9 19 r.	
Spacerowy do Mrozw (w niedziele i święta od 28 maja do 15 październ.)	8 33 r.	11 8 w.	
Warszawsko-petersburska:			
Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym (od d. 18-go maja do 30-go września)	9 13 r.	8 3 w.	
Pocztowy 3 kl.	9 58 r.	7 23 w.	
Osobowy 3 kl.	11 25 w.	8 10 r.	
Osobowo-towarowy II i III kl. do Białegostoku	4 18 p. p.	6 13 r.	
Nadwiślańska			
A) Do Kowla:			
Pocztowy 3 kl. do Kowla	3 35 p. p.	2 — p. p.	
Osobowy do Kowla	11 40 w.	8 13 r.	
Osobowy do Iwangrodu	8 15 r.	10 — w.	
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)			
Osobowy do Otwocka	5 — p. p.	9 18 r.	
Do Otwocka wagon 3-ej kl.	6 58 w.	— — —	
Powrotny z Otwocka w niedziele i święta	— — —	11 6 w.	
B) Do Mławy:			
Pocztowy 3 kl. do Mławy	6 5 w.	11 — r.	
Osobowy 3 kl. do Mławy	8 55 r.	8 38 w.	
Osobowy do Mławy w soboty i wigilje świąt od 1-go czerwca do 30-go września; z powrotem w niedzielę i po święcie	11 3 r.	7 20 w.	
Osobowy do Nowogrodzkiego	4 15 p. p.	8 53 r.	
Powrotny z Nowogrodzkiego w niedziele i święta	— — —	10 40 w.	
Obwodowa z kolei wiedeńskiej:			
Osobowy 3 klasy	1 20 p. p.	9 18 w.	
Osobowy 3 klasy	7 5 r.	4 30 p. p.	
Obwodowa z kolei terespolskiej:			
Osobowy 3 klasy	8 38 w.	2 — p. p.	
Osobowy 3 klasy	3 50 p. p.	7 42 r.	

— Właścicielka zakładu gimnastycznego **Hele-na Kuczałska** wyjechała do Rakki.
Zakład zamknięty do 15 września. 2632

ZNACZNY ZAPAS (2267) ODLEŻAŁYCH CYGAR

Favoritas flor i Londres flor
na różne ceny i w różnych opakowaniach, poleca

A. HALPERT,

w Warszawie, Mazowiecka 16.

Dr **Jakób Halpern**, b. lekarz na klinikach zagranicznych. Choroby *skórne i weneryczne*.
Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Swiat 36. 2675

KOMITET

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego
zawiadamia pp. członków, że w dniu 1 lipca r. b. o godz. 9-ej wiecz. w lokalu Towarzystwa odbędzie się ogólne zwyczajne zebranie członków Towarzystwa.

Porządek dzienny następujący:

- 1) Sprawozdanie kasy.
- 2) Balotowanie kandydatów.
- 3) Wniosek komitetu.

944r

REGATY

Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

odbędzie się w dniu 29 czerwca r. b., w czwartek o godz. 5-ej po poł. Miejsca na bulwarze od ulicy Marszalskiej dla członków i wprowadzonych gości bezpłatnie, na statek kop. 35.

940r

Komitet.

Dr J. Sierpowski
b. ordynator kliniki uniwersyt. w szpitalu św. Łazarza po powrocie z zagranicy przyjmuje z chorobami wenerycznymi i skóry do 10 rano i 4½—6½ po poł.; kobiety 2—3. Marszałkowska 110. 2633

ZARZĄD
Towarzystwa Akcyjnego
Fabryki Cukru i Rafinerji
„**JÓZEFÓW**“
podaje do wiadomości, iż generalnym agentem wyłącznej sprzedaży
Cukierków Owocowych
JÓZEFOWSKICH
ustanowiony został na Cesarstwo i Królestwo
p. I. Herstein
kupiec I-ej gildji w Warszawie, przy ul. Przechodniej pod nr 5 zamieszkały. 2639

— Dr **Władysław Papiewski** z Białej Rawskiej po odbyciu specjalnych studiów na klinikach krakowskiej, grażkiej i praskich osiedlił się stale w **Radomiu** jako lekarz chorób wewnętrznych, specjalnie chorób wieku dziecięcego. 2694

— **P. Jan Kalinowski**, właściciel centralnego składu perfum i kosmetyków wyjechał do Anglii i Francji w celu zakupu najświeższych towarów. 2689

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-ej po południu. Szpitalna 3. 2703

DO CHICAGO Bilety od 800 rs.

z Warszawy i z powrotem
w kantorze Włodarkiewicza i Siekluckiego, Marszałkowska 122, od 4—5. 2615

Nowa Gwiazda.

W piątek, d. 18 (30) czerwca r. b.

Wielki Koncert Orkiestry Lipskiej Wieczór symfoniczny.

I. 1) Uwertura z opery Fidelio (Beethovena). 2) Largo Handla. 3) Tańce hiszpańskie Moszkowskiego. 4) Introdukcja z op. Lohengrin Wagnera. II. 5) *Symfonia Leonora Ruffa*. III. 6) Introdukcja z op. *Die Meistersinger* Wagnera. 7) Souvenir de Moskau Wieniawskiego; solo na skrzypcach wyk. p. *Mülfeld*. 8) Zaproszenie do tańca Webera.

Wejście kop. 20. 2708

— Dr **Kucharzewski** wyjechał do **Nowego-Miasta** gdzie ordynować będzie podczas lata, jak i lat zeszłych. 2707

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pozdrawiam cię z serca całego—dzięki z duszy za pamięć—ufajmy Bogu. D. a. T. 2690

O. L. J.

4711
WODA KOŁONSKA
WODA KOŁOŃSKA
z etykietą
ZIELONO-ZŁOCIŚCĄ.
Jest do sprzedania we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach i Składach Materiałów Aptecznych w Rosji.
Żądać należy: **Etykiety Zielono-Złocistej.**
!! Strzedz się wyrobów podrobionych !!
615r

NAJTANIEJ!!

Łóżka żelazne.
Umywalnie.
Wanny i Kubły.
Kłódki zwyczajne i amerykańskie Yale'a.
poleca 1226

Ed. Dusoge,
Nowy-Swiat Nr 5.

K O Ń

wierzchowy, ciemny kasztan, ujeżdżony pod damę, do sprzedania, za 250 rubli.—Wiadomość: ulica Srebrna Nr 12. 1249

Właściciel bukowego lasu poszukuje

Wspólnika

do założenia w Odessie fabryki mebli giętych. Adresować: „Odesa, Ekaterininskaja 22, Ligenzewiczu“. 1216

Radca Kolegjalny
JÓZEF GORSKI,
b. Inspektor w Szkołach Rządowych,
Przełożony dotychczasowej Szkoły Prywatnej męskiej dwuklasowej z oddziałem przygotowawczym
MOSTOWA N 32

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że lekcje trwać będą i podczas wakacji zrana od godz. 9 do 12, a z dniem 1 września 1893 r. rozpoczną się podług planu szkolnego od godz. 9 zrana do 2½ po południu, w lokalu przy ulicy Białej N 3 domu 3, na dole, dokąd zakład przeniesiony zostanie. Egzamin i zapis uczniów odbywać się będzie każdorazowo od 1 lipca t. r., pomiędzy godzinami 9 zrana a 3 po południu. 1227

List Zastawny

miasta Warszawy.

Senji I N 8073, na rubli 500, bez kuponów, zaginiony lub skradziony. Znalazca zechce zwrócić za nagrodą na ul. Szczygła N 1, m. 1. PP. Bankierów i utrzymujących kantory uprasza się o zwrócenie uwagi na niniejsze ogłoszenie. 1215

Powszechnie za najlepszy uznany
Pakunek „Celluloid“
w arkuszach i krawcach, poleca
Fabryka „**NATALIN**“ przy stacji Dr.
Zel. W. W. 825r


WELOCYPEDY
najslawniejszych angielskich, francuskich i niemieckich fabryk:
„Humber & Comp. Ltd.“
„Premier Cycl Comp. Ltd.“
„Hillman, Herbert & Cooper“,
„Peugeot Freres“,
„i Seidel & Naumann“,
od rs. 135,
z wszelkimi nowościami i ulepszeniami na bieżący sezon, otrzymał i poleca
Ludwik Hilknier,
Reprezentant na Cesarstwo i Królestwo Polskie
Warszawa, Krakowsko-Przedmieście N 5.
(Telefonu N 555),
wprost Uniwersytetu.—Cenniki bezpłatnie.
Ceny najniższe.

1) NB. Na Welocepedach reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach zrosowych i torowych: **Tytuł Mistrza jazdy na Królestwo Polskie** oraz wszystkie pierwsze nagrody.
2) Od Komitetu Towarzystwa Cyklistów w Warszawie, otrzymałem oficjalne **piśmienne podziękowanie** za dostarczenie najlepszych rowerów. 703r

FILTRY
angielskie, do klarowania i oczyszczania wody, od rs. 5
wyprzedaje 1229
W. GEYER,
Nowy-Swiat nr 69.

Ser Owczy
prawdziwy i
Kawior Wiślany
poleca **HANDEL** 1166
L. WRÓBEL,
Krakowskie-Przedmieście N 25.

Warszawska
Szkoła Dentystyczna,
1893—94 rok szkolny.
Zawiadamia, że przyjmowanie próśb na imię Zarządzającego szkołą, zaczyna się d. 15 (27) Czerwca r. b. 1193

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
M. Wolanowskiego
w Warszawie, Gęsia N 81,
wyrabiają 699
LINY DRUCIANE,
BRUT KOŁCZASTY

OPONY
nieprzemakalne (plandeki)
wyrabia i poleca 834R
F. Biernath,
Warszawa, Senatorska 32.

Ogłoszenie. 1195
MAJATEK,
wraz z fabryką Cukru, w kulturze buraczanej, kto ma do sprzedania lub wydzierżawienia, zechce odnieść się do J. J. Westenrika, ul. Helsingerskaja 26 w Narwi, gub. St.-Petersb. (adr. po rusku).

Propinacja
Do sprzedania, druga do wydzierżawienia od S-go Jana.—Wiadomość wprost kościoła po-bernadyńskiego w kiosku.

Kosjumy Sportowe

dla: Cyklistów, Wioślarzy, grających w Krokiet, Gimnastyków, w wielkim wyborze.

Ś-to Krzyżka 11.

G. H. A.**Kaftaniki Zdrowia**

dla Dam i Panów.

POŃCZOCHY

damskie i dzieciinne.

Ś-to Krzyżka 11.

G. H. A. EHLE**H. I. E.**

Staniki Figaro.

Zakłady dla dzieci.

Ubrania dla chłopców i pańienek.

Ś-to Krzyżka 11.

Staniki Jersey.

Wyrób własny.

więc ceny nizkie.

437R

Ś-to Krzyżka 11.

Wody Mineralne Naturalne

CENTRALNY SKŁAD PRZY APTECE

LILPOP i TREUTLER,

ulica Nowy-Świat Nr 60, róg Ordynackiej w Warszawie,

poleca się ze świeżo otrzymanymi tegorocznymi wodami mineralnymi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłanych i w miarę potrzeby ciągle nowymi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadechodzą produkty źródłowe, jako to: Sole, Pastyłki, Mydła, Ługi, Szlamy i inne.

Broszki nadyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnymi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme), możliwie szybko, bez doliczenia kosztów odwozki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia Pastyłki, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. — Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych.

972

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich

E. Mireckiej,

FIRANEK

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE

**KAPIELE**

Książęca Nr 4.

1) Dostarczają wanny z gorącą wodą do mieszkań po 1 rublu do godz. 5-ej, rs. 1 kop. 25 wieczorem.

Abonament o 25 k. taniej. Zamówienia mogą być telefonem Nr 616.

2) W Zakładzie wanny marmurowe z prysznicem lub bez od 40 do 60 kop. Abonament o 10 kop taniej.

3) Nowo-urządzone prysznicze zimne i ciepłe z wszelkiego rodzaju wytryskami po kop. 15. Abonament po kop 12 1/2

1117

**Magazyn Płótna, Haftów i Bielizny**

pod firmą

Gawroński & Knaflowski,

dawniej A. W. WILCZEWSKI,

otrzymał wielki transport płócien jarosławskich i fińskich ręcznych, na trawie bielonych, które poleca od rs. 14 za sztukę 50 arszynów.

57. Nowy-Świat 57.

1230

Korzystna Sposobność.

Z powodu zmiany dzierżawy sprzedawane będzie w drodze licytacji całkowite urządzenie restauracji dotychczasowej w Hotelu Paryzkim,

przy ulicy Bielańskiej pod Nr 9, jak: meble, lustra, sprzęty kuchenne, szkło, porcelana, bielizna i t. p.

Licytacja rozpocznie się w dniu 3 Lipca (21 Czerwca), o godz. 11 przed poł.

Licytację prowadzić będzie p. Edward Waechter, dyrektor

2-ej Warszawskiej Sali Licytacyjnej

(F. KAFTALOWEJ).

1228

U W A G A!

Biuro Centralne sprzedaży lamp żarowych D-ra AUERA

z dniem 8 Lipca r. b. przeniesionem zostaje na

MARSZAŁKOWSKA Nr 143.

1206

Dobra okazja dla Sz. Pań.

Z dniem 8-ym Lipca r. b. Magazyn Strojów Damskich pod firmą „ANNA“, Elekoralna 17, przeniesionym zostaje do prywatnego lokalu w tymże domu i z powodu tego wyprzedają się kapelusze, po cenie niżej kosztu.

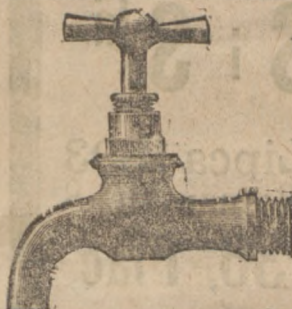
1225

Skład Farb Malarskich i Farbiarskich**W. CZYŻEWSKIEGO,**

Nowy-Świat Nr 54, poleca:

przetwory chemiczne, farby malarskie ziemne i mineralne, pokost, terpentynę, lakiery i zaprawę do podłóg i t. d., po cenach bardzo niskich.

1181



1231

Mosiężne krany, wentyle i wszelkiego innego rodzaju,**Przybory wodociągowe, parowe i kąpielowe.**

Hurtownia sprzedaż i obfity skład u firmy

H. SOMYA,

Dom Handlowy i Biuro Techniczne

w Warszawie, Bracka Nr 25.

INOWOŚĆ! MYDŁO WYSTAWY W CHICAGO,

z pięknym zapachem kwiatów podzwrotnikowych, równające się najlepszym mydłom francuskim. Obwinięte w ślicznie chromolitografowaną etykietę z widokiem wystawy. Dostać można w magazynach własnych

1122

WARSZAWSKIEGO LABORATORIUM CHEMICZNEGO

Najtańsze Obicia.**FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:****J. FRANASZEK,**

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, poczynsz:

Obicia naturowe od 10 k. za rulon.

Obicia salonowe, białe, glansowane „ 20 „ „

Obicia salonowe, ze złotem „ 25 „ „

Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem „ 30 „ „

Obicia naśladowujące tkaniny „ 20 „ „

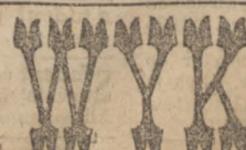
aż do wspaniałych, naśladowujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materij meblowych.

452r

Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.**KAPIELE**

nośnośne
przez klimat swój, po-
nie najbogatszą na



na wyspie

Föhr.

północnem roślinność—
najłagodniejsza z kapieli
morskich. 595R

prospekty z podaniem drogi, oraz piśmienne informacje,
kapielowa oraz właśc. Zuki. Kapiel. G. C. Weigelt.

BROWAR

w bliskości kolei, z powodu działów, do sprzedania zaraz.
Senatorska 28, Kantor Komisowy „Monopol“.

NOWO-OTWORZONY

Warszawski Magazyn

1205



Ubiórów Mezkich,

Nowo-Senatorska Nr 4,
wprost Hotelu Rzymskiego.

Zaopatrzysz się w wielki
wybór **Gotowych ubio-
rów**, z najlepszych tego se-
zonowych materiałów krajow-
ych i zagranicznych, poleca
je **po nader niskich
cenach**, a mianowicie:

Garnitur marynarkowy	od rs. 14 do 30.
Zakietowy	22 — 30.
Sak Palta	12 — 25.
Spodnie	4 — 12.
Ulstry	18 — 30.
Burki	25 — 30.

Krój zagraniczny. 1209

Z uszanowaniem J. Glassman.

Obstalunki wykonywa w ciągu 24 godzin.



KANTOR i SKŁAD

JAKOBA FAJANS i S-ki

w WARSZAWIE.

przeniesiony zostanie z dniem **1 Lipca 1893**
z dotychczasowego lokalu przy ul. Rymarskiej 8
na ulicę **Senatorską Nr 36, Plac
Resursy Kupieckiej.**

1221

nowy dom czerwony W-go Seydla, w podwórzu przez główną bramę.

NAJTANIEJ!!

BIŻUTERIA ZŁOTA i BRYLANTOWA w najno-
wszych fasonach. Obrączki dukatowe w przeciagu jednej
godziny wykonywam. Przyjmuję reparacje i obstalunki, ku-
puję złoto, srebro i stare monety. Krak.-Przedmieście Nr 5,
wprost Uniwersytetu, pałac hr. Krasińskich. 805R

poleca **M. KOZŁOWSKI Jubiler.**
W Niedzielę Magazyn otwarty od 12-ej do 6-ej.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Lipca r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na urządzenie nowych tamborów i reparację budek policyjnych w cyrkulach: Jerozolimskim, Wolskim i w części Zamkowego, od summy anslagowej rs. 1347 kop. 2.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczne przedsiębiorstwo, złoży w d. do licytacji naznaczonym, do godziny 12-iej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy, na złożone vadium, w ilości rs. 134, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anslag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 839r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Lipca r. b., o godz. 11-iej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w 1893 roku **550 saż. kub. wiślanego miłkiego piasku, dla filtrów, od rs. 9 za saż. kubicz.**

Mający zamiar ubiegania się o rzeczne przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godz. 11-iej przed połud., na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczetowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 500, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 838r

GRANDS VINS DE CHAMPAGNE

(ARTHUR ROEDERER, REIMS (Dom założony w r. 1876).

Znana na całym świecie firma Win Szampańskich ARTHURA ROEDERERA, dla wygody publiczności urządziła przy Komorach Celnym w Petersburgu i Odessie składy swoich win.

Ze składów tych dostarczane są w Petersburgu i Odessie zamówione wina do mieszkań, a to po cenach łącznie ze wszelkimi kosztami cła, banderoli i t. p., jak następuje:

Sillery rs. 5. | Tsar Champagne rs. 6.

W skrzynkach po 6, 12 lub 24 butelek.

Przy wysyłaniu z Petersburga lub Odessy za obręb tych miast, kosztą przesyłki z tacecznych dworców kolei żelaznych do miejsca przeznaczenia, ponoszą odbiorcy.

Obstalunki uskuteczniają się za opłatą przy odbiorze i powinny być czynione pod adresem Głównego Agenta p. L. Mauchaire, 5 rue Grétry, Paris.—Zamawiający zechcą wskazać gatunek win: **sec, demi-sec, albo doux.**

Adresy mogą być w języku francuskim lub ruskim!

455r

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej,
A Wawerska 3, rekomenduje nauczycieli, nau-
czycielki, bony. 18572

Poprawia charakter pisma w krótkim
A czasie kaligraf Mikołaj Friedmann, Zgo-
da 7, od 4-iej do 8-iej. 22157

**Adres pierwszorzędnej biura nauczyciel-
skiego.** Załęski. Mazowiecka 16, rekomen-
duje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1743r

**Angielki, francuzki, polki nauczycielki wy-
skoło wykształcone, do umieszczenia zaraz.**
Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasiń-
skiej, Berga 6, przeniesionem zostaje: Święto-
krzyżka 15, parter. 21749

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczy-
cielki, metrów, guwernantki, bony. Święto-
krzyżka 27. Dąbrowska. 20523

Buchalterji i rachunkowości handlowej
B nauczyciel S. Rogulski Niecała 4. 22044

**Biuro kancjonowane nauczycielskie Klemen-
tyny Jaworskiej, Krakowskie-Przedm. 7,**
rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bo-
ny. 21750

Niemka rodowita, z patentem, znająca języ-
Wki: ruskim i polski, udziela lekcji konwer-
sacji niemieckiej. Oferty proszę składać do
Kurjera Warsz. pod wyrazem „Freiburg.“ 21675

Trzeźni do Lubartowa korepetytor do
P taze ch początkujących chłopców. Pensja
72 rs. rocznie, — utrzymanie. Oferty: „Lubartów
A. C.“ 22113

Trzeźni nauczyciel, znający praktycznie
i teoretycznie język francuzki. Świętojer-
ska 16, m. 20. 22129

Trzeźni jest realista do przysposobienia
chłopca do drugiej klasy. Ogrodowa 44,
mieszkania 1. 22137

Posiadający patent z ukończenia szkoły
realnej poszukuje korepetycji. Hoża 22,
m. 18, od godziny 1—6. 22153

Poszukuje się wykwalifikowanej nauce-
cielki do 7-letniej dziewczynki, na wyjazd
na prowincję. Długa 37, m. 4. 22199

Przysposabia do pierwszych czterech klas
P urzędnik, mający wieloletnią praktykę. Mo-
stowa 15, stróż. 22209

Pół ceny dla niezamożnych za kursy rze-
miosł podczas wakacji. Żeńska szkoła rze-
miosł Jadwigi Przeworskiej, Niecała 10, na-
grodzona medalami za najlepsze wykłady
rzemiosł i najgrzeczniejszy krój. Pensjonarki
p przyjmują się. 19721

Potrzebna jest nauczycielka z patentem na
wyjazd. Wiadomość: Bednarska Nr 23, mie-
szkania 30. 21636

Student uniwersytetu poszukuje kondycji
S na wyjazd. Chmielna 49—50. 21773

Student uniwersytetu poszukuje kondycji
S na czas wakacji, lub do 1 maja r. p. Żorawia
17, m. 6. S. M. 1919r

Student uniwersytetu, zdolny matematyk,
Sposiadający również dobrze języki staroży-
tne, poszukuje kondycji na wyjazd. Adres:
Śliska 36, m. 14. 1920r

Student poszukuje kondycji na wyjazd, na
Sealy rok. Krucza 19, m. 3. 1918r

Student udziela lekcji. w Warszawie. Grun-
townie matematyka, języki. Chmielna 58.
Adres uprasza zostawić u stróża. 21306

Student poszukuje na wsi korepetycji przez
S wakacje. Krucza 31, stróżowi. 22119

Zakład freibowski Marji Słoneczyskiej.
Złota 28, funkcjonuje i w czasie lata: zaje-
cia i gimnastyka w ogrodzie. Zapis do
2-giej. 22192

Doniesienia osobiste.

Aneta 200 ma pilno listy do odebrania poste-
A restante Warszawa od Mirona z gubernji
wołyńskiej. 22080

List ważny dla Wally Jork od 4 dni wysłany
A nie odebrany. 22124

List do odebrania poste-restante Warszawa
dla „Janiny“ od J. C. 22128

Mam lat 32, jestem fachowo uzdolniona, po-
siadam wyprawę, paręset rubli, chciałabym
poznać w celu matrymonjalnym człowieka
uczciwego, do lat 60, może być emeryt. Oferty
poste-restante Warszawa pod „Przeznaczenie.“
Zawiadomić przez Kurjer. 22083

Odpowiedź dla M. A. W. wysłana od Far-
macenty Z. Z. 22152

Panna lub wdowa posiadająca własny inte-
Pres, pragnąca wyjść za mąż za 28-letniego
kawalera, szlachcica, przystojnego, ciemno-
blondyną, średniego wykształcenia, raczy zło-
żyć ofertę poste-restante dla „Adlotiw.“ 21809

Pragnę mieć żonę młodą, do lat 20, ładną,
moralnych zasad, z posagiem do 4,000 rs.,
potrzebnym dla powiększenia interesu handlo-
wego dobrze procentującego; mam lat 24, bru-
net, wyznania rzymsko-katolickiego. Proszę
łaskawe panie o złożenie ofert poste-restante
Warszawa dla „Bruneta 24.“ 21714

Posady i prace

a) Poszukiwana.

Agonom. Młody człowiek, syn obywatel-
Aski, był w szkole agronomicznej, poszukuje
posady rzadcy lub pomocnika w dobrym go-
spodarstwie. Łaskawe oferty proszę nadsyłać:
poste-restante Koluski stacja dr. zel. warsz.-
wied., dla „Agronomia.“ 22256

Angielka z francuskim poszukuje miejsca na
A wyjazd. Bracka 9—9. 22222

Angielka z Londynu (gruntownie francuski
A włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 18524

Były urzędnik (lat 39) obeznany z przepi-
sami policyjno-sądowymi, poszukuje posady
administratora domów, inkasenta, kasjera, ma-
gazyniera, w browarach, cukrowniach, gorzel-
niach lub innych przedsiębiorstwach w War-
szawie lub na prowincji. Może złożyć kau-
cję i rekomendację osób poważnych. Oferty:
F. B. przyjmuję Administracja Kurjera War-
szawskiego. 21914

Bona starsza, ewangeliczka, zaufana, szuka
B miejsca lub do zarządu domu. Chłodna Nr 46,
m. 15. 20807

Freibówka niemka szuka zajęcia. Sosnowa
Nr 1, mieszk. 46. 1935r

Gimnazistka z patentem poszukuje zajęcia
G kasjerki, sklepowej, nauczycielki lub inne-
go odpowiedniego. Łaskawe oferty przyjmuję
Kurjer Warsz. „Patent G.“ 21656

Małżeństwo bezdzietne, kucharz z żoną, po-
szukuje posady w domu odpowiednim w
Warszawie lub na wyjazd, z dobrymi świade-
ctwami, żona za pracę lub gospodynię. Ul.
Włodzimierska Nr 3, m. 14. 22115

Młoda osoba, milej powierzchowności, bar-
W dzo dobrze znająca się na handlu, poszu-
kuje zajęcia w sklepie; może złożyć kaucję.
Ulica Topiel Nr 16, m. 21, od 4 do 6. 21761

Osoba z francuskim, niemieckim, chce na
O wieś do towarzystwa, za granicę, ma pasz-
port. Nowolipki 19—19. 22148

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do za-
R rzędu domu u pojedynczej osoby lub zao-
piekowania się dziećmi. Wspólna Nr 2, filja
piekarni. 22117

Osoba inteligentna poszukuje miejsca go-
S spodyni na wyjazd. Ulica Świętojańska
Nr 19, m. 9. 21811

Rzadców domów obeznanych z przepisami
R do prowadzenia meldunków, spraw sądo-
wych i z kaucjami. poleca Kantor „Kurjerowy“
22249

Posiadać chlubne świadectwa poszukuje
posady rządy zaraz. Przejazd 13, miesz-
kania 50. 21810

Uczeń z świadectwem z 4-eh klas poszuku-
je miejsca do apteki w Warszawie. Pro-
szę zawiadomić. Adres: Władysław Rojewski
w Pułtaku. 21859

Wdowa inteligentna poszukuje zajęcia do
zarządu domu pojedynczej osoby lub to-
warzystwa albo zaopiekowania się dziećmi;
stać można od 4 do 6-ej po południu. Hor-
nysja № 3, m. 8. 1921r

b) Zaofiarowani.

Panna niemiecka (lepiej freblówka) potrzebna
do trojga dzieci na letnie mieszkanie. —
Wiedomość: Ordynacka 7, mieszk. 10, od 9 do
od 8 do 9-ej wieczorem. 21976

Pracownik blisko Warszawy poszukiwany jest
administrator poręczający. Królewska 1,
21912

Pracownik potrzebny młody człowiek, zna-
jący dokładnie języki niemiecki, polski i
francuski, któryby pracował już w interesie agen-
tury lub ekspedycyjnym. Oferty w dwóch
kierunkach językach złożyć w kantorze Kur-
jera pod N. A. 22164

Polczerski subiekt potrzebny jest zaraz albo
od 5-go na Czyste, za rogatki Wolskie, do
Salikowicza. 22155

Kasjer obeznany ze sprzedażą maszyn do
przędzenia potrzebny zaraz. Wiadomość u K.
Koperskiego, Senatorska 22. 21902

Kapelmajster wojskowy zaraz potrzebny
do Rosji. Wiadomość u F. Jahnke, ka-
pelmajstra Petersburskiego grenadjerskiego
pułku. Piękna 31—6. 21826

Poszularka zdolna potrzebna do pralni. Zi-
mna № 4, m. 31. 22131

Kucharz potrzebny do gub. zach., dobre
świadectwa konieczne. Wspólna 38, miesz-
kania 2. 22170

Maszynistka i podręczna do bielizny po-
trzebne zaraz. Ul. Widok № 1, Łuczakow-
ka. 22175

Nauczycielka młoda, władająca doskona-
nym ruskim i francuskim, znajdzie miej-
sce. Oferty „Noblesse” przyjmuje Kurjer
Warsz. 22079

Potrzebna panna podręczna do staniików i
do nauki. Ulica Furmańska № 7, mieszka-
nia 6. 21882

Potrzebni rzeźbiarze do fabryki ram Zale-
skiego, zdolni w rękopio. Krakowskie-Przed-
mieście № 2. 21886

Potrzebny stolarz do fabryki ram Zaleskie-
go. Krak.-Przedm. № 2. 21885

Podręczna i uczennica do bielizny potrze-
bna zaraz. Krzywe-Koło № 16. 21882

Potrzebna fachowa sklepowa od 1-go lipca
do samodzielnego prowadzenia dystrybucji,
z kaucją. Miodowa № 3, sklep-Wanda. 21634

Potrzebny uczeń do cukierni róg Nowoli-
pia i Karmelickiej № 9. 21841

Potrzebne ss prasowaczki do drobiazgów.—
Bodnarska 24, m. 19. 21922

Potrzebne są bony francuski na wyjazd.—
28 Senatorska, Kantor komisowy „Mono-
pol.” 21918

Potrzebny jest ogrodnik i kucharz w jednej
osobie. 28 Senatorska, Kantor komisowy
„Monopol.” 21916

Potrzebne szwaczki do dziecinnej bielizny.
Wiadomość: „Helena”, Długa 17, róg Mio-
dowej. 21800

Potrzebny jest uczeń do ślusarskiego me-
chanicznego zakładu. Krak.-Przedm. № 44,
P. K. 21792

Potrzebni stolarze na stałe z dobremi świa-
dectwami do białej roboty; wiadomość u
Bielickiego ulica Górczewska № 7 za rogatką
Wolską do godziny 8-ej rano. 21806

Potrzebni są zdolni subiekci do zakładu
felczerskiego; Senatorska 26. 21956

Potrzebny zaraz na wieś kucharz kawaler
lub na ordynację, wykwalifikowany w swo-
jej sztuce, z dobrymi świadectwami. Bracka
7, m. 4. 21843

Potrzebna panna do maszyny Whelera-Wil-
sona. Elekoralna № 21, m. 4. 21985

Potrzebne staniczarki za dobrem wynagro-
dzeniem. Krakowskie-Przedmieście 21, mie-
szkania 5. 22096

Praktykanci rolni za opłatą za utrzymanie
i naukę we wzorowo prowadzonym gospo-
darstwie pod względem rolnym, hodowlą i
przemysłu, znajdują pomieszczenie przez Kan-
tor komisowy, Nowosennatorska 6. 22023

Potrzebny uczeń do sklepu pod firmą „Ire-
na”. Marszałkowska 109. 22116

Potrzebny zaraz zdolnego gorzelnianego z
kaucją. Wiadomość: Hotel Victoria № 49,
od 3 do 5-ej. 22240

Potrzebne panny do krawiecczyni, zaraz.
Ciepła 7, m. 63. 22230

Panna umiająca szyć na maszynie Singera
potrzebna jest zaraz. Mokotowska № 53, do
kapicera. 22007

Panny do staniików potrzebne są zaraz. Pra-
cownia A. Roessler, Mazowiecka № 5. 22134

Potrzebne zdolne maszynistki do maszyn
pończosznich cienkich i wykończarki, za-
raz. Hoża № 9, m. 45. 22185

Potrzebna uzdolniona maszynistka do poń-
czoch. Warunki korzystne. Wiadomość:
Leszno 3, m. 2. 22179

Potrzebna zdolna krawcowa, dom prywa-
tny. Marszałkowska 91, m. 16. 22216

Prasowaczki zdolne do koszuł i drobiazgów
potrzebne zaraz. Zimna № 7. 22168

Potrzebni dwaj uczniowie do cukierni. Róg
Freta i Świętojskiej. 22191

Poszukuje się na wyjazd do Café-Chantant
fortepianisty. Warunki i adres swój zоста-
wić w administracji Kurjera Warsz. pod lit.
M. G. B. 22195

Potrzebny pisarz pojedynczy znający rolni-
ctwo, starszy wiekiem. Wiadomość: ulica
Przemysłowa № 31, do 9-ej rano, wieczor-
em. 22204

Potrzebne są panny i uczennice do kwia-
tów. Leszno 3. 22211

Piwowar, a zarazem i administrator browa-
ru, z odpowiednią kaucją, potrzebny jest za-
raz lub od 1-go października r. b. do browaru
czynnego w okolicy fabrycznej, pod miastem
położonego. Oprócz stałej pensji, stosowny ud-
ział w zyskach zapewniony będzie. Intereso-
wani zgłosić się zechcą do właściciela browa-
ru w hotelu Europejskim № 77, do godz. 10-ej
zrana. 22214

Panny potrzebne podręczne. Podwale 7, w
pracowni sukien. 22165

Potrzebne są zaraz zdolne spódniczarki i
staniczarki. Królewska 45, m. 5. 22163

Poszukuje młodej francuski do nauki języ-
ka. Oferty pod F. L. przyjmuje administra-
cja Kurjera. 22150

Potrzebne najzdolniejsze staniczarki, spó-
dniczarki za dobrem wynagrodzeniem i u-
czennice. Świętojska 17, m. 18. 22154

Sklepowa potrzebna do interesu kolonialno-
Smydlańskiego, z kaucją. Ulica Nowolip-
ki 17. 22120

Sodówka potrzebna na prowincję. Wiado-
mość: Instytut wód, ogród Krasińskich, w
kantorze, od 10-ej zrana. 22206

Uczeń cukierniczy potrzebny do piekarni.—
Grzybowska 19. 21821

Znajdzie miejsce na wsi karbowy, gospodarz
wykwalifikowany, pojedynczy. Wiadomość:
Plac św. Aleksandra № 14, w dystrybucji, do
10-ej zrana. 22205

Zdolne maszynistki do koszuł męskich i
dziurkarki znajdą stałe zatrudnienie za do-
brem wynagrodzeniem w pracowni bielizny,
Zgoda 4, mieszkania 16. 22239

Zaraz potrzebni uczniowie do nauki snycer-
stwa, czeladnicy stolarz, tokarz i rzeźbiarz.
Dobra 9, m. 1. 22184

Znajdą kraj, krawiecczynę, poszukuje za-
jęcia prywatnie. Krucza 24, m. 23. 22156

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i malarnia porcelany, szkła i fa-
jansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie u-
ciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzeda-
ży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów
z towarami wybrakowanymi, poleca swoje wy-
bory towary nie wybrakowane po cenach jak
zwykle najniższych, a mianowicie:

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na
sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po
rs. 1.80.

A) Talerze fajansowe bardzo mocne płaskie
lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1,
rs. 1.20, rs. 1.35 za tuzin.

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od
rs. 2.50.

A) Garnitury na umywalnie w wielkim
wyborze od rs. 3.50.

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12
osób od rs. 6.

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym
gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane,
zawierające 115 przedmiotów (oprócz spódków
pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk
rs. 16.

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub naj-
nowsze desenie malowane, na 12 osób,
składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6
osób rs. 25. 20259

A) Z powodu wyjazdu do sprzedania tania
nowe: garnitur czarny, garnitur, garni-
turki fantazyjne, krzesła, dwa fotele bardzo e-
leganckie, otomana, szeslong, rama, tiemno czar-
ne. Krucza 49, tapicer. 22103

A) Bardzo tania sprzedaje biżuterię złotą,
srebrną, pierścienie najnowszych fasonów
z brylantami i prawdziwymi kolorowymi ka-
mieniami, pierścienie 56 próby od rs. 2, ślu-
bne obrączki złote od rs. 7 i t. d. Kupuje sre-
bro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję
wszelkie obciążenia podług najnowszych wy-
magań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie,
wszystko wykonywam tania, sumiennie. Ora-
czewski, jubiler, Nowy-Swiat № 36. 21503

Adama Eierweissa, Graniczna 14, skład su-
kna i kortów. Z powodu przeniesienia skle-
pu od 8-go lipca r. b. na ulicę Świętojską
№ 38, sprzedaje resztki: spodniowe, garnituro-
we i paltowe po cenie 30%, niżej kosztu. 1767r

Adres: Widok 3. Kupuję i sprzedaje gar-
dę damską mało używaną. 21799

A) Meble tania, garnitur czarny pluszem
A) kredens, kredens, kredens, kredens, kredens,
szafa, łóżka, otomana bardzo mało używane.—
Krucza 10, m. 9. 21953

Przytęży angielskie cienkie, znane ze swą
dobrocią oraz wszelkie wyroby nożownicze
najtaniej u J. Jodłowskiego. Składy: Marszał-
kowska 137, Bielańska 5. 19475

Chcę kupić używaną karetkę poczworną, przy-
datną na wieś, w dobrym stanie. Oferty
pod „Kareta” do Biura ogłoszeń Rajchmana i
Spółki, Senatorska 26. 21955

Cetwy trzymiesięczne po psie nagrodzonym,
miedrogo. Pańska 10, u stróża. 22196

Dog półroczny do sprzedania. Twarda 13,
m. 3. 21847

Do sprzedania meble, garnitury czarny
okryty utrechtem, lustro z konsolą złożoną
z marmuru, obrazy olejne, biblioteczka
machoniowa, żardniara palisandrowa, otoma-
na. Graniczna № 10, mieszkania 4, do 2-ej po
południu. 21872

Do sprzedania zaraz Encyklopedia cała Or-
gelbranda, porcelana, meble. Jerozolimska
№ 78, m. 2. 21722

Do sprzedania dwa łóżka żelazne z matra-
cami sprężynowymi i welocyped dziecienny.
Świętojska 16, m. 20. 22130

Dom murowany piętrowy narożny do sprze-
dania w Pruszkowie. Wiadomość u felczera
J. Lino. 22183

Do sprzedania dwie kozety, fotele, tabure-
ty, stół rozsuwany, wieszadła i szlaban ku-
chenny. Czysta № 4, m. 7. 22144

Do sprzedania psy pontry białe w czarne
dłopki, wyżyły rasy angielskiej. Chłodna
№ 53, m. 27. 21706

Do sprzedania bardzo tania biurko, kilka
dłuster i kuchenne rzeczy. Freta № 9, miesz-
kania 21. 21876

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie,
tania. Praga, Wolowa № 43, m. 4. 21736

Faeton nowy, mocny, do sprzedania. Wiado-
mość: Żelazna 55, u stróża. 21899

Fajerwerki, Chwał, Miodowa 12. Kupują-
cy za 5 rs. rabat 10%. 21230

Fortepiany, pianina krzyżowe od rs. 200 do
500 z poręczeniem. Królewska 3, Tarnow-
ski. 21471

Faeton wiejski, lekki, używany, kupię. Ofer-
ty pod Z. przyjmuje Kurjer. 22215

Fortepian zastawiono zaraz tania do sprze-
dania. Nowy-Swiat 61—3. 22167

Ferkleidunki, kelsztosy, szlagistwy, fus-
gzemsy, fedry i szpary do posadzki ma za-
wsze na składzie i sprzedaje tania fabryka
wyrobów drzewnych K. Krystkiewicza, Mar-
szałkowska 16. 22161

Garnitur mebli czarny rzeźbiony, piękny, 70
grubli, prywatnie. Chmielna 10, mieszka-
nia 6. 21893

Garnitur, kandelabry, kolumny, kredens,
stół, krzesła, otomana, szeslong. Ulica Pań-
ska 10. 21942

Garnitur mebli machoniowych i krzesła do
sprzedania tania. Jerozolimska 78, mieszka-
nia 32. 22159

Jest do sprzedania lodownia pokojowa, pa-
puga. Żorawia № 3, m. 6. Obejrzeć można
od 3 do 7-ej. 21831

Jest do sprzedania bryczka, klacz i źrebię.—
Wiadomość: Aleja Ujazdowska № 3. 21530

Kufry podróżne i torebki zagraniczne, mało
używane, do sprzedania. Nowy-Swiat № 23,
u stróża. 21954

Kufer duży podróżny, suknie damskie do
sprzedania tania. Nowy-Swiat 35—7. Tam-
że pokój frontowy do odnalezienia. 22181

Krzesła dębowych dwanaście jest do sprze-
dania. Ul. Pańska 66, w zakładzie stolar-
skim J. Ślaskiego. 21977

Kase sprzedam tania fabryki Ostrowskiego,
K. 5. Grzybowska 23, Witkowski. 21839

Kasę angielską czarną lub Ostrowskiego
sprzedaje tania. Chmielna 82—7. 21879

Konkurencja, Elekoralna 43, poleca szlaf-
roki, bluzki, malinki, sukienki dziecięce,
gorsety, krawaty, kołnierze, mankiety, półko-
szulki sprzedaje, ceny niebywale tania.—
Przyjmuje krawiecczynę damską, dziecięcą,
ubiera, przerabia kapelusze tania, gustownie.
Potrzebne panny podręczne. Konkurencja,
Elekoralna 43. 21952

Kupię tokiarnię żelazną z forgełgą, między
kiernerami od 5 do 7 stóp. Potrzebuję tak-
że bormaszyny. Wiadomość: Nalewki № 32, u
Ch. S. Rothbarda, między godz. 11 a 1-a. 21633

Lando tania do sprzedania. Włodzimierska
L. 6, m. 14. 22029

Lando używane skórzane, w dobrym stanie,
fabryki Sommera, do sprzedania. Cena rs.
375. Wiadomość: ulica Elekoralna 34, u stró-
ża. 21795

Lodownia pokojowa i do wszelkich zakła-
dów oraz meble ogrodowe składane, poleca
Sala Licytacyjna, Marszałkowska № 152. Ce-
ny niskie. 22040

Łóżka, szafy, inne meble do sprzedania za-
raz. Mokotów № 9, za remizą. 22186

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzech-
owy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre-
dens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, franki.—
Nowogrodzka 23, pierwsza brama od Marszał-
kowskiej, u właściciela domu. 20974

Meble do sprzedania zaraz. Nowy-Swiat 57,
m. 11. 22201

Meble po zwinieciu magazynu, rozmaite
garnitury, otomany, szeslongi, kredensy,
szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16,
m. 13, w bramie na lewo. 22235

Maszyna do tkania cukru potrzebna. Kto-
by posiadał, zechce złożyć adres w Kurje-
rze pod „G. Maszyną.” 22141

Meble różne, wielki wybór, pozostały jesz-
cze do sprzedania niepraktykowanie tania.
Krakowskie-Przedmieście № 15. 21724

Meble wyprzedaż, garnitury od 35, otomany
od 16 rubli. Marszałkowska 91. 21730

Na raty maszyny pięknie szyjące, ręczne i
nóżne, Singera i Whelera-Wilsona oraz dla
krawców, szewców, kamaszników i t. p. sprze-
daje na dogodnych warunkach Ignacy Tag-
szejn, Długa 20, mieszkania 34, skład maszyn.
Uwaga: Stare maszyny przyjmują się w obra-
chunku. 22166

Otomany gustowne, sofa, kozetka, krzesła
dobrej roboty bardzo tania. Bracka 10, stróż
wskazuje. 21936

Owoce jagodowe na kompoty, konfitury,
przyjmuje na nie wszelkie zamówienia, ma-
sło solone, świeże, towary kolonialne, poleca
owocarnia, Chmielna 26. 21829

Pasy z szerokiej wielbłądziej, bardzo mocne,
również pasy skórzane, gumowe, bawełniane
i pariane, posiada na składzie i poleca po naj-
tańszych cenach Biuro techniczne Juliusz Stei-
nert, Włodzimierska 16. 19325

Pozytówka jest do sprzedania, prawie no-
wa, za rs. 15 i maszyna Singera. Plac św.
Aleksandra № 18, m. 8. 21812

Pomniki granitowe w wielkim wyborze, w
różnych kształtach i kolorach, sprzedaje po
cenach bardzo umiarkowanych zakład artysty-
czny A. Pruszyńskiego, Wolska 14. 1818r

Pianino o siedmiu oktawach, mało używane,
z bardzo pięknym głosem, jest do sprze-
dania za rs. 300. Nowolipie 12, m. 17, godz.
2 do 6-ej. 21452

Pianina nowe, wielki wybór, w specjalnej
fabryce Jana Dütz i Syna, Marszałkowska
№ 140. 18809

Pianina dobre, mało używane, tania do
sprzedania. Bielańska 5, Granke. 22223

Pianino zupełnie nowe, z palisandrowego
drzewa, do sprzedania. Sienna 23, mieszk. 2,
zrana 10 do 12-ej. 22238

Poszukuje maszyn i narzędzi introligator-
skich używanych. Miodowa 3—14. 22046

Power pneumatyczny Bothroyd, mało uży-
wany, sprzedam tania. Wiadomość w każ-
dym czasie, Wolowa 11 (Praga). 21705

Power angielski, najnowszy system, na de-
rżach gumach, prawie nowy i drugi na ma-
sywnych, tania sprzedam. Krakowskie-Przed-
mieście № 33, m. 12. 22203

Power do sprzedania w lombardzie Myśliń-
skiego, ul. Daniłowiczowska 4. 22121

Power szosowy, lekki, angielski, gumy dęte,
do sprzedania. Żorawia 10, mieszk. 3, od
8-ej wieczorem. 22158

Sa do sprzedania szczeniata prawdziwej rasy
angielskiej pontery, odchowane, mogą być i
z matką, ze sławnej psiarzy Nowickiego. Ul.
Rybaki № 8, w kancelarii rzeźni. 21654

Staniki trykotowe oraz kapelusze najtaniej
u K. Mantey, Świętokrzyska 15. 21907

Sprzedaje się mało używaną maszynę poi-
szosniczą za rs. 85. Marymont, mieszkanie
poręcznika Łożkina. 22033

Srebro, komplet dubeltowy na 12 osób, mało

Sprzedam tacę machoniową, łożko orzechowe, szafę rozbieraną do wieszania. Sosnowa № 1, m. 18, rano od godz. 8 do 10-ej i od 1 do 5-ej. 21892

Siodła damskie i męskie, oraz wszelkiego srodzaju uprząże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6, (róg Saskiego placu). 1717r

Urządzenie gorzelni całkowite, w zupełnie dobrym stanie, bardzo tanio do nabycia. — Wiadomość u inżyniera Chelmskiego, Jerozolimka № 29, około 8-ej wieczorem lub po cztą w Rembieszycach, przez Małogósz, Kozłowski. 22135

Wyżły cetry kurlandzkie rasowe, bardzo tanio. Wileza 27, m. 2. 22227

W ogrodzie pomologicznym otwarta sprzedaż owoców sezonowych codziennie (oprócz świąt i galówek) po cenach targowych. 21828

Żorawia 30—13. Sprzedam tanio dużą szafę jesionową rozbieraną. 21894

Z powodu zmiany lokalu są do sprzedania w magazynie M-me Anna, Marszałkowska 149, szafy sklepowe dębowe, żyrandol, gazometr, ramienniki gazowe, lampy stojące gazowe, przepierzenie oszklone, prasa do kopjowania listów, wieszadło, stół jadalny, 2 zatrzaśki, kredens, szafy, postumenty do kapeluszy. Do zobaczenia zrana od 9 do 11-ej. 21667

Z potrzeby sprzedam sofę francuską, szeslong, fotel. Ul. Ogrodowa 28, stróż wskazuje. 21948

Z powodu wyjazdu są dwa obrazy olejne do sprzedania. Ogrodowa 5, m. 21. 22188

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania meble z trzech pokoi, sprzęty gospodarskie, wanna miedziana, kwiaty. Widzieć można od 12 do 6-ej, Nowy-Swiat № 4, m. 24. 22045

Z sezonu pozostałe kapelusze słomkowe i koronkowe po cenie kosztu wyprzedaje Wanda Siwińska, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej. 22024

2 klucze gniaźde, bardzo piękne, dobrane, z dużymi chodami, do sprzedania. Erywańska № 9, m. 1. 21690

Interesa handl. i majątk.

A) Specjalista poszukuje około 35,000 rubli na fabrykację wyrobów mających duży i pewny zbył w Cesarstwie i Królestwie; netto 40%. Kantor komisowy, Nowosensatorska 6, od piątej. 22106

Browar czynny, wyrabiający obecnie do 100 warów piwa rocznie, do sprzedania zaraz. 28 Senatorska, Kantor komisowy „Monopol”. 21710

Blisko Warszawy folwarczek i wille sprzedam tanio. Szczegółowa wiadomość: Biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska 26. 22237

Bardzo korzystny handel win i towarów kolonialnych zaraz do odstąpienia; obrót roczny 23,000 przeszło. Oferty przyjmuje kantor Kurjera J. H. 22173

Chcę kupić dom za sumę do dziesięciu tysięcy rubli; dobrze byłoby, gdyby przy tem był plac. Oferty: Marszałkowska № 44, u stróża. 22149

Dom, ogród owocowo-warzywny 34,672 łokci, do sprzedania. Czerniakowska 4. 22146

Dom do sprzedania z trzema ogródkami i pięknym owocem, za bezcen, dla letników, emerytów lub fabrykantów. Tarczyńska № 7, za rogatką Jerozolimską. 22145

Do sprzedania dom murowany dwupiętrowy z oficynami, zabudowania nowe, za rs. 10,000, dochodu rs. 1,370, na mały procent i 3,000 rs. może pozostać na Przedmieściu Ochota. Wiadomość: Ochota № 40, właściciel Lina. 22177

Do sprzedania magle. Wiadomość: ulica Piwna 45. 21923

Do sprzedania dystrybucja i materiały piśmienne oraz galanterijne z całym urządzeniem. Ulica Bednarska nr. 17. 21820

Dom frontowy dwupiętrowy, z oficyną parterową i ogrodem, przy ulicy Towarowej 32, do sprzedania na 10% brutto. Towarzystwa 7,000, dochód 2,168. Warunki dogodne. Sosnowa 1—11. 21066

Jest niemożliwem prowadzić jednemu mężczyźnie, jeszcze słabemu, kawiarnię; oczekiwana córka nie przybyła, dlatego chcę sprzedać kawiarnię korzystnie. Wiadomość w kiosku, Plac św. Aleksandra. 1909r

Kto może wnieść do interesu 2,000, ewentualnie 1,500, otrzyma miejsce w tymże interesie rs. 300 rocznie i procentem od obrotu, nie oszacym rs. 300. Oferty w Kurjerze „Troski”. 1909r

Majątki i kolonje do sprzedania. Senatorska № 28, kantor komisowy „Monopol”. 21917

Metody człowiek żonaty, chętny pracy, z kapitałem rs. 1,000 poszukuje spółki w jakim interesie lub posady. Oferty pod lit. „B. M. 1,000” przyjmuje Kurjer. 21864

Osoba wypożyczająca rubli trzysta na lat trzy, może dostać w procencie całodzienne utrzymanie przy rodzinie rzemieślniczej inteligentnej lub gotowiznę w to miejsce miesięcznie. Gwarancja kapitału zupełna. Wiadomość: Nowy-Swiat 23, w podwórzu u rękawicznika. Tamże potrzebna jest dziewczynka do nauki szycia przychodnia lub na stałą. 22198

Poszukiwany inżynier górniczy z niewielkim kapitałem do spółki w prowadzeniu kopalni rudy żelaznej krajowej. Oferty proszę złożyć do Kurjera pod adresem K. B. 21837

Ralnia tanio do sprzedania. Wiadomość: Leszno 21. 1934r

Patent na kawiarnię, cukiernię lub sklep wiktualny jest do odstąpienia. Ul. Grzybowska № 19, stróż wskazuje. 22178

Rs. 8,000 na 6% potrzeba na 1-szy numer hydropotoki, na dom przynoszący 4,000 rs. dochodu. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 6, u właściciela. 22035

Rs. 2,000, umieszczone na 1-ym numerze domu murowanego z restauracją, na Brudnie, pod cementarzem, do odstąpienia zaraz na korzystnych warunkach. Wiadomość: Stare-Miasto 27, m. 10. 22202

Sklep na ulicy Rymarskiej zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 46, w kantorze. 21865

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Żorawia № 22. 1882r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam. Nowokarmielicka nr. 11, róg Milej. 21850

Sklep spożywczy do sprzedania na korzystnych warunkach. Ulica Jasna № 2. 21802

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, 18 lat egzystujący, do sprzedania. Gołębia 5. 21905

Sklep spożywczy, od lat kilkunastu egzystujący, do sprzedania. Ogrodowa 5. 21924

Szkoła żeńska do odstąpienia. Oferty „Szkola” przyjmuje kantor Kurjera. 21804

Sklep tabaczny jest do sprzedania na dogodnych warunkach, w środku miasta. Wiadomość w magazynie ubiorów męskich pod firmą L. Trentzel, Nowosensatorska № 6. 21532

Sklepek dobrze targujący, Leszno № 89, z powodu słabości. 21635

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowogrodzka № 4. 22118

Sklep spożywczo-piśmienny do sprzedania. — Wileza № 38. 22133

Skład węgla w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Wiadomość: Sołec № 48, mieszkania 4. 22132

Sklep spożywczo-kolonialny z powodu śmierci do sprzedania. Nowa Praga, ulica Stalowa 24. 22207

Sklep spożywczy z frontowym ładnym mieszkaniem do sprzedania. Wielka 37. 22220

Zakład mleczny wraz z kawiarnią do sprzedania. Marszałkowska 52. 21877

Zaraz do sprzedania domek przy ulicy Rozbrat. Wiadomość: Bielańska № 4, w restauracji. 22139

2 tysiące rubli potrzeba na pierwszy numer hipoteki domu murowanego. Oferty pod literami: C. C. proszę składać w kantorze Kurjera. 21889

6,000 rs. gotówki i więcej mogą włożyć jako wspólnik do interesu lub przedsiębiorstwa pewnego. Oferty pod „Pracą” przyjmuje Kurjer. 21709

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewoźny, wy, Nowo-Sensatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12, załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 18194

A. Tłomackie 4, załatwia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli oraz przygotowaniem mieszkania, dodaje się ludzi do upakowania rzeczy i skrzynie, siano, słomę itp. Przewózki na letnie mieszkania. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe po niskich cenach. Pakuje meble, szkło, fortepiany, dzieła sztuki; przyjmuje meble na przechowanie. 17649

Chmielna 7, na parterze 2 pokoje, alkowa, przedpokój, z kuchnią 240 rs. Ofcyna, 1-e piętro, 4 pokoje z kuchnią za 360 rs. 21662

Do wynajęcia pierwsze piętro, eleganckie 6 pokoi, również 5, 3, pokoi, — dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 21377

Do wynajęcia od św. Jana 5 pokoi, 650 rs., pasaż, przedpokój, kuchnia, z 2-ma balkonami i wszelkimi wygodami, od frontu, 2-e piętro, dom skanalizowany. Chmielna 16. 21880

Do wynajęcia od 1 lipca stajnia na 20 koni, z odpowiednią wozownią. Bliższa wiadomość w składzie farb F. Beckmana. Nowy-Swiat № 16. 21832

Długa 12,— 3 pokoje, 2 alkowy, kuchnia z wodociągiem, w oficynie, 2-e piętro, oraz sklep do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość u stróża. 21878

Dwa pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia od lipca. Wspólna 4. 21834

Do wynajęcia od 1-go lipca przy ulicy Rozbrat 2, (w pałacyku) w ogrodzie, trzy pokoje, dwa schowanka, przedpokój i kuchnia za 200 rs. rocznie. Wiadomość u miescu u stróża. 22143

Do odnawienia 1-go lipca dwa ładnie umeblowane pokoje z przedpokojem, razem lub osobno, front, parter. Nowogrodzka 11, mieszkania 2. 22174

Każdego czasu do wynajęcia 1 duży pokój, kuchnia, z widokiem na ogród. Ul. Piękna № 45. 21913

Kawalerski pokój do wynajęcia, na dole, Kfrontowy, zaraz. Widok 3. 21798

Królewska № 31. Sklep z oknem wystawowym, pokojem, frontowym, pasażem i pokojem z kuchnią, do wynajęcia zaraz. Wiadomość u stróża. 21987

Królewska 16. Dwa duże pokoje, przedpokój, kuchnia, pasaż, zlew, wodociąg, waterklozet, zaraz do wynajęcia. Może być z meblami. Wiadomość od 3 do 5-ej w mieszkaniu № 9, lub u sąsiada. 21815

Królewska № 31. Sklep z oknem wystawowym, pokojem frontowym, pasażem i pokojem z kuchnią, do wynajęcia zaraz, wiadomość u stróża. 21727

Mieszkanie dla przyzwoitej pani, przy rodzinie. Bednarska 24, m. 23. 21898

Mieszkanie z 2-ch lub 3-ch pokoi z kuchnią i meblami lub bez, od 1 lipca r. b. potrzebne, na parterze lub 1-szem piętrze, z ogródkiem lub widokiem na ogród, dla osoby potrzebującej spokoju — nie w środku miasta a blisko tramwaju. Oferty: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 21719

Mieszkania różne, jako też mieszkania umeblowane wynajmuje kantor komisowy, Nowo-Sensatorska 6. 21858

Miedzy ogródkami cieniastymi, mieszkanie suche, ciepłe, wysokie, czyni zbytecznym wyjazd na letnie mieszkanie, 1-sze piętro, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, skład, wodociąg, 192 rs. Od Kopernika Oboźna, Dobra 10, ku Tamce. 22180

Pokój kawalerski ze zlewem i wodociągiem zaraz do wynajęcia. Warecka 14. 22190

Pokój dla przyzwoitej kobiety za rs. 5. Aleksandrja 14, m. 14. 22210

Pokój z meblami rs. 12, 2 miesiące Wspólna 77—7A. 22171

Pokój dla kobiety od lipca, przy niemołdej wdowie. Hoża 7—43. 21050

Pokoje pojedyncze na 1-em piętrze, front. — Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Ziotej. 1147r

Potrzebny jest lokal, składający się z 5-ciu pokoi, na 1-m piętrze lub na parterze, z wszelkimi wygodami, w okolicy Tłomackiego, Miodowej i Lesznej. Oferty składać proszę w Kurjerze pod literami J. L. 21840

Pokoik dla kobiety inteligentnej. Świętokrzyska № 17, m. 17. 22125

Pokój dla kobiety przyzwoitego prowadzenia. Śliska 9, mieszkania 9. 22127

Pokój umeblowany, z balkonem i osobnym wejściem, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116/5. 21908

Sklep do wynajęcia podatny na spożywczy Swędliniarz, skład mydła, magazyn itp. Jerozolimka 64. 22126

Sklep z wystawą przyległy do apteki Ziemińskiego na Królewskiej, do wynajęcia zaraz. Wiadomość Nowo-Zielna 51, mieszkania 10. 22189

Trzy lub 2 pokoje, przedpokój, kuchnia z meblami, lub bez, do wynajęcia, zaraz do 8-go września. Wiadomość u stróża, Chmielna 54. 22203

Ważne na czasie od 8 lipca. Lokal: 7 lub więcej pokoi frontowych, gdzie mieściły się umeblowane pokoje lat 10—blisko kolei Wiedeńskiej, mogą być i meble nabyte tanio. Wiadomość: Chmielna № 44, róg Marszałkowskiej, u gospodarza. 21444

Z powodu wyjazdu magle do sprzedania. — Ul. Krakowskie-Przedmieście № 73. 20225

Z powodu wyjazdu 4 pokoje, front, drugie piętro, przedpokój, kuchnia, zachowancko, wodociąg, razem lub pojedynczo 90 rs. kwartalnie. Ogrodowa 23, m. 5. Wiadomość Żorawia 21, m. 4. 22213

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, frontowe, na 42-m piętrze, dwa wejścia, zlew, wodociąg, od lipca do wynajęcia, 370 rubli. Ul. Twarda № 38. 22246

4 pokoje od 1-go lipca. Ulica Niecała № 12. 21845

***) Przeprowadzki**, opakowania mebli, najtaniej załatwia.

****) Zakład** przewoźny Henryka Fruchtmanna, ulica Senatorska 36. Telefonu № 679. 21900

Letnie mieszkania.

Prwinów. Są jeszcze dwa pokoje pojedyncze, z całym utrzymaniem. Włodzimierski № 6, m. 10. 21967

Dla panienek i pań letnie mieszkania na pensji w Skierniewicach. 18914

Letnie mieszkanie — w osobnym domu, Lrogatka Belwederska, 2 pokoje i kuchnia, także prawo korzystania z ogrodu, do wynajęcia. Wiadomość: Senatorska 24, mieszkania № 2. 21637

Letnie mieszkanie, w pięknym ogrodzie, między samymi ogrodami. Nowo-Zorawia 38. 22006

Letnie mieszkanie, z całodziennym laniem do wynajęcia; także pokój umeblowany. Chmielna 64—1. 21637

Nauczyciel gimnazjum wyjeżdża z kraju, na letnie mieszkanie — przyjaźni chęć do też lub dziewczynkę. Może być i osoba c. Żorawia 23, m. 26. 22212

Doniesienia rozmaite.

A. Warszawskie Biuro Ogłoszeń (Ungr. A. Wierzbowa 8, przyjmuje ogłoszenia wszystkich pism, po cenach redakcyjnych Biuro otwarte od 9 zrana do 10 wieczorem Telefonu 461. 20391

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby sekretu na słabość, z umieszczeniem dziecka od rs. 1 Elektoralna № 20, m. 27. 22193

Czytelnia najtańsza 30 k. miesięcznie. Hotel Paryżki. 22030

Do zamożnego domu poszukuje się dziewczynki na własność, zupełnej sieroty, od 14 do 18 lat, z rodziców inteligentnych i wzniosłego, dobrego, ładnego, zdrowego, o włosach ciemnych. Adres składać w kiosku obok Kopernika dla „Sieroty”. 21827

Idąc Ciepłą na Grzybowską zgubiono pudełko z dwiema złotymi bransoletami, łańcuszkiem srebrną bransoletą i kamieniem. Proszę znaleźć odnieść za wynagrodzeniem na Ciepłą № 1 mieszkania 8. 22208

Ktoby był łaskaw pożywić młodej osobę, chcącą pracować na lekcje kroju, raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. „Zaty”. 22105

Kapelusze słomkowe pióre, farbuje, przebiegam na najnowsze fasony letnie tak elegancko ubieram. Potrzebna zdolna podczyna z mieszkaniem. Nowy-Swiat 24. 21908

Naprawa wszelkiej bielizny, Senatorska 26. Wiadomość w sklepie spożywczym.

Nauka robót deskowych. Ul. Nowy-Swiat 35—7. 22182

Na pomniki — Fotografie na porcelanie wieczne trwałe, sposobem ogniotrwałym artystycznie wykonywa z każdej dostarczonej fotografii — malarnia na porcelanie Ryszarda Fijałkowskiego w Warszawie, Bracka 20. 18041

Piotniki najlepsze, nieklejące się, bez odoru, poleca fabryka wyrobów gumowych i refraktyserów Wodniakowskiego, Marszałkowska 148. W skutek korzystnego zakupu gumy ceny znacznie niższe. 22074

Przyjmę dziecko do piersi, pokarm trzymiesięczny, zdrowy, poświadczony właścicielem domu, jako akuszerka, Rozalja Bocinko, Pawia 77. 1932r

Przerabiam meble, opakowania, przeprowadzki, ekspedycja, bardzo tanio. Bracka 19—8. 22221

Rower naprawia tanio dobrze. „Warszawska Fabryka welocepedów i wózków”. Krakowskie-Przedmieście 2. 1933r

Wyjeżdżając do Ciechocińskich kąpiel, zabiorę tanio panią lub chłopca. Jerozolimka, róg Solca 8, nad szkołą. 22002

W czwartek z gubiony został kwitartu fabryki maszyn Karola Posepn. Łaskaw znalazca zechce oddać za nagrodą rs. 2, ulicę Marszałkowską № 17. 21838

Zgubione klucze i kluczyki na kółkach Zprzejeżdżając tramwajem od Świętokrzyskiej do Alei Jerozolimskiej, łaskawy znalazca czy złożyć na ulicę Zielną № 32, do stróża nagrodą. 22187

108 Marszałkowska. Na letnie mieszkanie: składane krzesła, stoły, taborety, maki. 22221

108 Marszałkowska. Syfony (aparaty) do wyrobu samemu wody sodowej, wina m. 22221

108 Marszałkowska. Lodownia pokoju, nowe, maszynki do lodów, kucharki benzynowe, naftowe, maszynki do kawy. 22221

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne, o 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. 22246

108 Marszałkowska. Wyżymaczki amerykańskie „Empire” № 3, 4, 5, rub. 9.2. 11, 13 poleca skład towarów żelaznych Gustawa Wisnowskiego. 20246